

Parlamentarzyści NRD opuścili Polskę

Wczoraj w godzinach rannych prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął delegację Izby Ludowej NRD z jej przewodniczącym Geraldem Goettingiem.

W godzinach popołudniowych po 5-dniowej oficjalnej wizycie w Polsce, delegacja udała się w drogę powrotną do Berlina. (PAP)

ZRA, Libia i Syria utworzyły federację „Al-Ahram” o dostawach USA dla Izraela

Po 3-dniowej naradzie szefów trzech państw: ZRA, Libii i Syrii podpisano w Benghazi porozumienie w sprawie utworzenia federacji tych państw. Naradę zakończyła się wczoraj rano po całonocnej debacie.

Oficjalny komunikat i szczegóły porozumienia ogłoszono wczoraj jednocześnie w Kairze, Damaszku i Trypolisie.

skim Wschodzie, lecz na zachęcanie do agresji i torpedowanie pokojowego uregulowania kryzysu”. (PAP)



Zakończyły się rozmowy szefów trzech państw arabskich — ZRA, Libii i Syrii. Na zdjęciu: po zakończeniu konferencji. Od lewej prezydent ZRA Sadat, przewodniczący Rady Rewolucyjnej Libii Kaddafi i prezydent Syrii Asad.

CAF — AP — telefoto

Planowana federacja obejmie kraje liczące łącznie 3 mln km kwadr. i 40 mln mieszkańców. Podpisy pod dokumentem złożyli: przewodniczący Rady Rewolucyjnej Libii — Kaddafi, prezydent ZRA — Sadat i prezydent Syrii — Asad.

Komentując prowadzoną przez propagandę izraelską i amerykańską, kampanię w sprawie rzekomo „zwiększonych dostaw broni radzieckiej do Egiptu”, kairski dziennik „Al-Ahram” pisze, że kampania ta ma na celu zamaskowanie natarczywych nalegań Tel Awiwu o dodatkowe dostawy samolotów amerykańskich typu „Phantom”. „Al-Ahram” przytacza stwierdzenie dziennika amerykańskiego „Washington Post”, że tego rodzaju prośby Tel Awiwu, niewątpliwie zostaną przyjęte przez Waszyngton pozytywnie. „Dawno wiadomo — pisze „Al-Ahram”, że USA są dla Izraela arsenałem. Jednakże zgoda na dostawę nowych partii uzbrojenia w obecnej sytuacji, kiedy Izrael kontynuuje politykę sabotażowania listopadowej rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ, całkowicie demaskuje „cichą dyplomację” amerykańską, która obliczona jest nie na przywrócenie pokoju na Bl-

Trwają rozmowy NRD z Berlinem Zachodnim

W Berlinie Zachodnim kontynuowane były w sobotę rozmowy między delegacją rządu NRD na czele z sekretarzem stanu Guentrem Kohrem i delegacją Senatu zachodnoniemieckiego na czele z jego dyrektorem Ulrichem Muelerem.

Przewodniczący delegacji porozumieli się w sprawie kontynuowania rozmów w dniu 6 maja br. w stolicy NRD. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże; miejscami przelotne opady deszczu. Nieco chłodniej. Temperatura maksymalna od 12—14 st. Wiatry umiarkowane z kierunków północno-zachodnich.

WIELKOPOLSKI

N I E D Z I E Ł A

POZNAN
19 IV 1971
Wydanie AB

Rok wyd. XXVII
Nr 91 (8444)
Cena 50 gr

W trosce o rozwój rolnictwa i poprawę warunków życia ludzi pracy

Wspólne decyzje Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL w sprawie polityki rolnej

Biuro Polityczne Komitetu Centralnego PZPR i Prezydium NK ZSL rozpatrzyły na wspólnym posiedzeniu w dniu 14 kwietnia br. zadania rolnictwa w latach 1971—75 oraz środki przyspieszenia wzrostu produkcji rolnej i przemian społecznych wsi.

Interwencja wojsk syjamskich w Laosie

Biuro Informacyjne Pathet Lao w Hanoi zorganizowało konferencję prasową, na której odczytano tekst oświadczenia KC Patriotycznego Frontu Laosu w sprawie wysyłki oddziałów syjamskich do Laosu.

Przy wsparciu powietrznym Stanów Zjednoczonych siły syjamskie kontynuują na szeroką skalę operacje przeciwko rejonom znajdującym się pod kontrolą patriotycznych sił Laosu w Dolinie Amfor. Dokonują one wiele przestępstw.

Polityka rolna zmierzać będzie do pełnego wykorzystania możliwości produkcyjnych gospodarstw indywidualnych, spółdzielni produkcyjnych i PGR. Uspolecnione gospodarstwa rolne wraz z kółkami rolniczymi powinny odgrywać coraz większą rolę w intensyfikacji i modernizacji produkcji w gospodarstwach indywidualnych. KC PZPR i NK

ZSL uważają za niezbędne przestrzeganie zasady opłacalności produkcji rolnej.

Kierownictwa obu partii w trosce o pełniejsze wykorzystanie rezerw produkcyjnych rolnictwa na rzecz lepszego zaspokojenia potrzeb całego społeczeństwa, biorąc pod uwagę opinię szerokiego aktywu rolnego, zalecili rządowi PRL:

1. Zniesienie obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych, zboża i ziemniaków od 1 stycznia 1972 r. oraz dalsze umocnienie kontraktacji produktów rolnych jako podstawowej formy skupu tych artykułów przez organizacje spółdzielcze i państwowe. W przypadkach uzasadnionych wymogami produkcji rolnej i potrzebami gospodarki narodowej należy przechodzić na kontraktację wieloletnią.

2. Utrzymanie Funduszu Rozwoju Rolnictwa jako głównego źródła inwestycji zespołowych w rolnictwie chłopskim z tym, że środki na ten cel będą gromadzone w formie pieniężnej w ramach odpowiednio powiększonego podatku gruntowego.

Środki Funduszu Rozwoju Rolnictwa będą gromadzone na odrębnych rachunkach. Ulegnie rozszerzeniu zakres inwestycji wiejskich realizowanych ze środków Funduszu Rozwoju Rolnictwa.

3. Przygotowanie w ciągu bieżącego roku reformy podatku gruntowego, obejmującego również świadczenia na Fundusz Rozwoju Rolnictwa. Zostaną uwzględnione potrzeby zmniejszenia nadmiernej progresji podatkowej oraz wpro-

Dokończenie na str. 3

Stosunki z ChRL • Problem Indochin

Wywiad prezydenta R. Nixona

W piątek wieczorem prezydent Nixon udzielił wywiadu przedstawicielom prasy, którego głównym tematem była sprawa stosunków amerykańsko-chińskich oraz polityka amerykańska w Wietnamie.

Na dorocznej konferencji amerykańskiego Towarzystwa Wydawców Prasy (ASNE) Nixon oświadczył, że Stany Zjednoczone gotowe są podjąć dalsze kroki w dziedzinie handlu i turystyki w celu polepszenia stosunków z ChRL. Jednakże w chwili obecnej „następne posunięcie powinno należeć do Pekinu” — powiedział Nixon. Prezydent wyraził jednak opinie, że za wcześnie jest jeszcze mówić o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych z ChRL, względnie o zmianie polityki USA w sprawie dopuszczenia ChRL do ONZ. Nie mniej szef administracji amerykańskiej wyraził przekonanie, iż stosunki z ChRL poprawią się tak dalece, że jego córki będą mogły odwiedzić Chiny. „Mam nadzieję, powiedział Nixon, że ja będę mógł się tam także udać, lecz niekoniecznie podczas mojej prezydentury”.

Poruszając problematykę indochińską Nixon zapewniał o zamiarze wycofania wojsk amerykańskich z Wietnamu Południowego, ale jednocześnie odmówił podania ostatecznego terminu ich wycofania. Nixon usiłował szantażować Demokratyczną Republikę Wietnamu uzależniając wycofanie wojsk amerykańskich z Wietnamu Południowego między innymi od uwolnienia amerykań-

skich jeńców. Ze słów Nixona wynikało również, że wojska amerykańskie będą stacjonować w Wietnamie Południowym dopóty, dopóki armia sajońska nie będzie mogła przejąć całego ciężaru walk. PAP

Ofensywna akcja wojsk sajońskich

Indochiny w dalszym ciągu są terenem poważnych akcji sił amerykańsko-południowowietnamskich. Agencje zachodnie podtrzymują w sobotę informacje, że ugrupowania sajońskie mające wsparcie amerykańskie, rozpoczęły nową operację militarną w południowo-zachodniej części Wietnamu Południowego, na granicy z Laosem. Podjęta ona została jak pisze agencja AFP — przeciwko siłom partyzanckim w strefie doliny Shau, poniżej 17 równoleżnika. Dowództwo reżimu sajońskiego odmawia wszelkich informacji na temat tej akcji. Jednakże koła dobrze poinformowane potwierdzają, że około 10 tys. żołnierzy południowowietnamskich skierowano na pozycje w strefie doliny Shau. (PAP).

słowiańskiego w Szwecji, Valdimira Rolovica, który padł w ubiegłym tygodniu ofiarą zamachu, zorganizowanego przez przebywających na emigracji w Szwecji faszystów ustaszowskich.

PAP RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM

M. Theodorakis na indeksie

W komunikacie premiera reżimu greckiego, w którym zapowiedziano pewne ograniczenia kompetencji greckich trybunałów wojskowych, stwierdza się, że odzwierciedla on publicznie i wykonywanie mu-

Delegacja KPZR udała się do Sofii

Na zaproszenie KC BPK w sobotę udała się do Sofii na X Zjazd Bułgarskiej Partii Komunistycznej delegacja KPZR z sekretarzem generalnym KC KPZR Leonidem Breżniewem na czele. (PAP)

Skrót sprawozdania z działalności Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR przedstawionego przez E. Babiuchę na IX Plenum KC — zamieszczamy na str. 2 i 4.

R. Barzel nie zamierza ustąpić

Przewodniczący frakcji CDU/CSU Rainer Barzel zdemontował w sobotę stanowczo doniesienia, według których zapowiedział swą dymisję ze stanowiska przewodniczącego frakcji w wypadku jeśli chrześcijańska demokracja nie wyenste jego kandydatury na kanclerza.

Barzel, który powrócił do Bonn po blisko 10-dniowym pobycie w USA, stwierdził, że informacje te są wyssane z palca i że w dalszym ciągu jest on zdania, iż sprawy personalne chadecji powinny być omawiane nie publicznie, lecz na posiedzeniu kompetentnych organów CDU. (PAP)

Leninowski „subotnik”

W całym Związku Radzieckim odbył się wczoraj „subotnik” z okazji XXIV Zjazdu KPZR i rocznicy urodzin Lenina. Środki uzyskane z „subotnika” przeznaczone zostaną na fundusz pięcioletki 1971—1975. (PAP)

Proces B. Mendozy

W przyszłą środę przed sądem w Manili stanie Bolivijski, Beniamin Mendoza, który z nożem w ręku usiłował 27 listopada ub. roku dokonać zamachu na życie przebywającego wówczas w wizycie na Filipinach papieża Pawła VI.

Podróż min. handlu USA

Maurice Stans, sekretarz stanu USA do spraw handlu zamierza odwiedzić Irlandię, Hiszpanię, Austrię, Rumunię, Grecję i Iran. Termin podróży został wyznaczony na 17 kwietnia — 4 maja.

Powstańcy proklamowali niepodległość Pakistanu Wschodniego

Nasilenie walk przed porą monsunową

Armia pakistańska zaczęła wygrywać wyścig o zdobycie miast i węzłów komunikacyjnych Wschodniego Pakistanu przed nadejściem monsunu, ale wokół każdego miasta ma naprzeciwko siebie coraz więcej oddziałów zwolenników Rahmana.

Doniesienia z soboty rano mówiły, że wojska pakistańskie zdobyły Brahmanbarię, Radższahi, Dinadżpur, Thakurgaon a także Kusztie, ostatnią stolicę okręgu w zachodniej części Pakistanu Wschodniego kontrolowaną dotychczas przez zwolenników Rahmana. Kierownictwo Ligi Awami przeniosło swą siedzibę w nieznanym miejscu i poleciło dowódcom oddziałów zbrojnych aby zakładali bazy operacyjne w trudno dostępnych wioskach, zamiast w miastach.

Ulewne deszcze monsunowe zaczęły padać w maju i na pięć miesięcy zamieniają delte Gangesu i Brahmaputry w gigantyczne rozlewisko. Większość dróg stała się nieprzejezdna i głównym środkiem transportu są łodzie.

Jak donosi Agencja Reutersa z Pakistanu Wschodniego, we wiosce Baidjanathala, położonej 2 km w głąb terytorium tego kraju, formalnie proklamowano wczoraj niepodległość Bangla Desz.

Jeden z przywódców awamistowskich, wiceprezydent Na-

zurul Islam ogłosił jednocześnie skład swego 7-osobowego gabinetu. (PAP)

Spotkanie międzypartyjne w Poznaniu

Wczoraj w siedzibie Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego w Poznaniu odbyło się spotkanie międzypartyjne kierownictwa WK SD z przedstawicielami kierownictwa KW PZPR i WK ZSL. Komitet Wojewódzki PZPR reprezentował I sekretarz Jerzy Zasada, Wojewódzki Komitet Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego — prezes Walenty Kołodziejczyk, a Wojewódzki Komitet SD — przewodniczący Franciszek Schmidt, wiceprzewodniczący Zbigniew Rudnicki i sekretarz Tadeusz W. Młynczak.

Przedstawiciele kierownictwa WK SD poinformowali o pracach związanych z X Wojewódzkim Zjazdem Delegatów Stronnictwa Demokratycznego. Omawiano również niektóre problemy rozwoju społeczno-gospodarczego Wielkopolski i związanych z tym kierunków działania politycznego organizacji PZPR, ZSL i SD.

I sekretarz KW PZPR J. Zasada i prezes WK ZSL W. Kołodziejczyk poinformowali także o bieżących zadaniach PZPR i ZSL w Wielkopolsce. (na)

Akademia z okazji Dnia Włókniarza

W Teatrze Wielkim w Łodzi odbyła się wczoraj centralna akademie z okazji Dnia Włókniarza — dorocznego święta 600 tys. dorocznie świętą przemysłu włókienniczego, o dziełach i skórzanych. Wzięł w niej udział m. in. członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Stefan Olszowski.

W oparciu o leninowskie normy działania i zaufanie mas możemy pomyślnie realizować budownictwo socjalistyczne

Skrót sprawozdania E. Babiucha wygłoszonego na IX Plenum KC PZPR

O d kryzysu grudniowego i VII Plenum KC upłynęło już blisko cztery miesiące. Uwagę Biura Politycznego absorbowali w okresie sprawozdawczym głównie problemy politycznej stabilizacji w kraju. Zadaniem najbliższym było w owym okresie odbudowanie przez partię niezbędnego zaufania wśród klasy robotniczej i w całym społeczeństwie, umocnienie kierowniczej roli partii, przywrócenie autorytetu władzy. Od realizacji tych zadań zależy cały dalszy rozwój wewnętrzny Polski, postęp gospodarczy i społeczny, zamknięcie drogi siłom wrogim, a także umocnienie naszej pozycji w obozie socjalistycznym.

Proces stabilizacji politycznej kraju

Zadania, jakie nakreślił sobie na VII Plenum, zostały wykonane.

Sytuacja na Wybrzeżu dzięki usilnej pracy gdańskiej i szczytowej organizacji partyjnej przy bezpośrednim udziale towarzyszy Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza, weszła w okres normalizacji.

Dokonaliśmy w krótkim czasie koniecznych zmian w składzie najwyższych władz państwowych, w Prezydium Rządu i w Radzie Ministrów a także w CRZZ.

Podwyższając płace najniższe zarabiających, dodatki rodzinne, niektóre renty i emerytury oraz zamrażając ceny detaliczne artykułów spożywczych na najbliższe dwa lata, a także regulując szereg palących spraw społecznych, spełniliśmy powszechne postulaty społeczeństwa.

Te wstępne przedsięwzięcia wybitnie przyczyniły się do polepszenia atmosfery politycznej w kraju i pogłębiły zaufanie klasy robotniczej do polityki partii.

Zasadnicze znaczenie dla procesu stabilizacji politycznej w kraju miało VIII Plenum KC. Jednakże przewidywanie kryzysu politycznego nie przebiegało gładko. Po burzliwych wystąpieniach na Wybrzeżu, w połowie lutego mieliśmy do czynienia z przestojami i przerwami w pracy przede wszystkim w łódzkim przemśle bałuckim. W Łodzi z całą ostrością uwidoczniły się skutki wieloletnich zaniedbań w przemyśle lekkim, zwłaszcza bałuckim, oraz społeczne reperkusje grudniowej podwyżki cen godzącej szczególnie ostry w ludzi niższe zarabiających.

Biuro Polityczne już na pierwszych posiedzeniach po VII Plenum KC oceniło grudniową podwyżkę cen artykułów żywnościowych jako krok niesłuszny i nieprzemyślny. Cofnięcie tej podwyżki, wychodzące naprzeciw postulatowi klasy robotniczej i mas pracujących, okazało się jednak realne dopiero wtedy, kiedy dzięki kredytowi otrzymanemu ze Związku Radzieckiego uzyskaliśmy możliwość zakupu znacznych ilości mięsa za granicą, bez czego nie udało się zapewnić równowagi na rynku i zaspokoić popytu na mięso i przetwory mięsne.

E. Babiuch oświadczył następnie, że i po decyzji o cofnięciu podwyżki cen artykułów żywnościowych doszło — na tle zadań ekonomicznych — do przerw w pracy w szeregu zakładów, że wysuwano często żądania nierealne i dochodziło też do głosu elementy demagogiczne.

Po VIII Plenum KC — powiedział sekretarz KC — w sytuacji gdy powstały warunki dla spokojnego rozwiązywania wszelkich konfliktów i spraw spornych w zakładach na forum partyjnym i związkowym, gdy wszędzie wytwarza się nowa, konstruktywna atmosfera wysiłku na rzecz pomnożenia zasobów materialnych kraju, przerwy w pracy przynoszą poważne straty gospodarcze i szkody polityczne.

Obecnie możemy stwierdzić, że przerwom w pracy w zasadzie położono kres, a problemy sporne,

realne bolączki i potrzeby załóg, które zawsze mogą przeciw występować, są załatwiane we właściwym trybie. Nie znaczy to, że możemy w tej dziedzinie popadać w bez troskę i uznać, że wszelkie sprawy konfliktowe, budzące niezadowolenie wśród załóg zostały załatwione. Ani dziś, ani jutro nie będziemy w stanie zaspokoić wszystkich żądań, rozwiązać problemów społecznych i bytowych czy placowych, które narosły w ciągu wielu lat. Natomiast powinniśmy z nieślabnącą uwagą odnosić się do wszelkich spraw związanych z warunkami pracy i płacy załóg, czynić wszystko, co mieści się w ramach istniejących możliwości materialnych i organizacyjnych, aby uzasadnione i realne postulaty były przez organa administracji i związki zawodowe nalezycie i w porę załatwiane aby robotnicy i pracownicy zdawali sobie sprawę, co jest obecnie możliwe, a co niemożliwe i pracowali wydatnie na rzecz tworzenia materialnych podstaw dalszej poprawy warunków bytu. Toteż przewidywana być musi występująca tu i ówdzie bierność terenowych instancji i organizacji partyjnych oraz rad narodowych i administracji gospodarczej, oczekiwanie na odgórne wytyczne wtedy, gdy narastają sytuacje konfliktowe i występują trudne lokalne problemy wymagające rozwiązywania. Jest to niezbędny warunek skutecznego oporu wobec demagogów i wszelkich sił obcych i wrogich, które chciałyby podważyć więź między partią a klasą robotniczą.

Biuro Polityczne działało na rzecz rozwoju demokracji socjalistycznej i skonsolidowania wszystkich patriotycznych i socjalistycznych sił społeczeństwa.

Z inspiracji partii zapoczątkowane zostały pozytywne zmiany w działalności CRZZ i branżowych związków zawodowych zmierzające do wzmocnienia ich roli jako rzeczywistych bieżących i dalekosiężnych interesów załóg i kolektywów pracowniczych oraz realnego współuczestnictwa ruchu zawodowego w rozwiązywaniu wszystkich spraw rozwoju zakładów i poprawy warunków pracy i bytu załóg.

Wzmocniliśmy współpracę z ZSL i SD.

Opracowane zostały i wprowadzane są w życie wnioski zmierzające do usprawnienia działalności Sejmu.

Uznaliśmy za konieczne uczynić wszystko, co było możliwe w obecnym okresie, by po prawie sytuację materialną ludzi pracy, a zwłaszcza grup najmniej uposażonych. Wyrazem tego były polityczne decyzje zalecające rządowi dokonanie podwyżek płac ludzi najmniej zarabiających, odwołanie wprowadzenia w życie systemu bodźców materialnego zainteresowania, który praktycznie biorąc zakładał zamrożenie zarobków na poziomie ub. r. Zaleciliśmy również rządowi podjąć szereg przedsięwzięć zmierzających do bardziej sprawiedliwego podziału dochodu narodowego.

Sekretariat KC w specjalnym liście do przewodniczących KSR i dyrektorów naczelnych przedsiębiorstw zwrócił szczególną uwagę na konieczność poprawienia warunków pracy załóg oraz na potrzebę uregulowania szeregu spraw społecznych.

Biuro Polityczne przestrzegało równocześnie z całą konsekwencją stanowiska, że nie mogą być w obecnym okresie dokonywane żadne podwyżki płac poszczególnych grup zawodowych.

Zwróciliśmy się z apelem do załóg w przemyśle i budownictwie aby usilną, wydatną pracą przyczyniły się do poprawy sytuacji gospodarczej kraju. Jak wiadomo, wiele załóg robotniczych w odpowiedzi na ten apel podjęło cenne zobowiązania produkcyjne.

Podjęliśmy kroki służące poprawie warunków bytowych studentów, w tym zwłaszcza wyżywienia i opieki zdrowotnej oraz rozbudowie domów akademickich.

Cel — zaspokajanie

potrzeb społeczeństwa

Biuro Polityczne parokrotnie zajmowało się sprawami zaopatrzenia rynku w artykuły spo-

żywcze, zalecając szereg posunięć w celu zabezpieczenia niezbędnych dostaw mięsa i jego przetworów, tłuszczów, ziarna kakaowego, kawy itp. W tej dziedzinie zaaprobowano propozycje rządu w sprawie poprawy zaopatrzenia rynku w drodze importu mięsa i innych artykułów, odpowiednio do zwiększonej siły nabywczej ludności.

Równolegle Biuro Polityczne pracowało nad długofalowymi

Nastąpi spłaszczenie nadmiernej progresji podatku gruntowego oraz wprowadzone będą ulgi dla gospodarstw przejmujących w trwałe użytkowanie lub na zasadzie dzierżawy ziemie źle wykorzystywane produkcyjnie.

Drugi poważny zespół spraw stanowił zalecenia związane z koniecznością nowelizacji przestarzałych przepisów prawnych normujących gospodarkę ziemią. Chodzi o



problemami rozwoju kraju. W pierwszym rządzie rozpatrzone niezbędne zmiany w planie gospodarczym na rok 1971, który wyodrębniono z całości planu 5-letniego.

Wśród problemów długofalowych Biuro Polityczne rozpatrzyło propozycje Rządu w sprawie zwiększenia programu budownictwa mieszkaniowego. Wydatną poprawę sytuacji mieszkaniowej uznaliśmy za jedno z naczelnych zadań bieżącego 5-lecia.

W celu zmodernizowania systemu zarządzania gospodarką narodową i jej funkcjonowania Biuro Polityczne powołało Komisję z udziałem wybitnych specjalistów.

W ramach przygotowań do opracowania całości projektu planu 5-letniego Biuro Polityczne kolejno rozpatrywało przedstawione przez rząd programy rozwoju kluczowych gałęzi przemysłu i rolnictwa. Zapoznaliśmy się z przebiegiem realizacji kompleksów gospodarczych w przemyśle przetwórczym, rozpatrywało programy rozwoju przemysłu rolnospożywczego chemicznego i poligraficznego, przemysłu węglowego i bazy paliwowo-energetycznej kraju oraz przemysłu ciężkiego i maszynowego.

Generalnym założeniem planu 5-letniego musi być osiągnięcie odzwrotnego wzrostu zarobków realnych, zapewnienie zatrudnienia całej młodzieży kończącej szkoły oraz wydatna poprawa warunków mieszkaniowych i społecznych.

Polityka naszej partii zmierzająca do coraz lepszego zaspokajania potrzeb społeczeństwa oraz poprawy warunków bytu ludzi pracy wymaga zapewnienia odpowiednich warunków rozwoju rolnictwa. Kilka dni temu Biuro Polityczne KC PZPR na wspólnym posiedzeniu z Prezydium NK ZSL rozpatrzyło węzłowe zadania rolnictwa w bieżącym pięcioletniu oraz środki przyspieszenia wzrostu produkcji rolnej i przemian społecznych wsi. Na posiedzeniu tym przyjęto zalecenia dla rządu PRL w kilku ważnych sprawach. Obszerny zespół problemów wiąże się z reformą obciążeń rolnictwa. Zalecono rządowi zniesienie obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych, zboża i ziemniaków z dniem 1 stycznia 1972 r., przy jednoczesnym odpowiednim zwiększeniu podatku gruntowego, co oznacza przejście ze świadczeń naturalnych na świadczenia pieniężne gospodarstw rolnych. Stanęliśmy na stanowisku, że FRR powinien być utrzymany i będzie tworzone przez wpłaty państwa na specjalne konta części zwiększonego podatku gruntowego.

takie ich dostosowanie, aby sprzyjały intensywnemu wykorzystaniu użytków rolnych. Rząd przygotuje również ustawy o ochronie użytków rolnych i leśnych.

Trzeci zespół spraw dotyczy dostaw dla rolnictwa środków produkcji służących dalszej intensyfikacji produkcji roślinnej oraz zwiększeniu bazy produkcyjnej dla chowu zwierząt.

Zalecenia w sprawach skupu i przetwórstwa produktów rolnych dotyczą usprawnienia skupu i doinwestowania przemysłu rolnospożywczego do poziomu, który pozwoliłby zlikwidować występujące straty w surowcach pochodzenia rolniczego oraz zapewnić sprawny, bez niepotrzebnej straty czasu, odbiór produktów rolnych od rolników. Jednocześnie musi nastąpić dalsze umocnienie systemu kontraktacji produktów rolnych.

Ze spraw społecznych zalecono stopniowo objęcie ludności rolniczej świadczeniami służby zdrowia na zasadach ubezpieczeń społecznych przy udziale środków własnych rolników.

Potrzeby społeczeństwa wymagają pełnego wywiązania się rolników w roku 1971 z dostaw obowiązkowych oraz umów kontraktacyjnych — podkreślił następnie mówca. Stwierdził on, że w sprawach wcielania w życie tych postanowień w najbliższym czasie odbywać się będą wspólne zebrania aktywów i członków PZPR i ZSL na wsi i w instytucjach obsługujących rolnictwo.

Przechodząc do spraw szkolnictwa i młodzieży, E. Babiuch powiedział, że podjęte zostały postanowienia dotyczące poprawy bazy lokalowej szkół wyższych. Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego zalecono m. in. opracowanie doradczego i perspektywicznego programu poprawy warunków bytowych studentów i pracowników nauki (domy akademickie, domy asystenckie, stolówki). By zapewnić dalszą poprawę warunków kształcenia dzieci i młodzieży, uznano za celowe kontynuowanie zbiórki środków pieniężnych na Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów na zasadach dobrowolności w wysokości od 0,2 do 0,5 proc. zarobków podstawowych, przy czym cztery piąte tych środków powinno pozostawać w dyspozycji sa-

morządu robotniczego na cele oświatowo-wychowawcze, reszta zaś powinna być przekazywana do dyspozycji prezydentów rad narodowych, z przeznaczeniem na budownictwo i remonty szkół oraz ich wyposażenie, na budowę mieszkań dla nauczycieli itp. Celem opracowania długofalowej koncepcji rozwoju systemu oświaty w Polsce zalecono powołać specjalny komitet ekspertów.

Biuro Polityczne zaleciło rządowi skrócenie stażów pracy absolwentów szkół wyższych oraz średnich i zasadniczych szkół zawodowych, właściwe uregulowanie obowiązków i uprawnień stażystów, a także ich wynagrodzeń.

Podkreślając wielkie znaczenie problemów wychowania, kształcenia i współudziału młodego pokolenia w życiu kraju, Sekretariat KC podjął decyzję w sprawie przygotowania plenum KC poświęconego problemom młodzieży.

Sekretariat rozpatrywał również wnioski w sprawie rozwoju masowej kultury fizycznej oraz modyfikacji systemu sportu wycieczkowego, przedstawione przez GKKFiT. Problemy związane z reorganizacją systemu masowej kultury fizycznej i sportu będą przedmiotem pracy specjalnej komisji partyjno-rządowej.

Biuro Polityczne rozpatrywało sprawy związane z koniecznością zwalczania ujemnych zjawisk społecznych, takich jak nieuzasadnione wysokie dochody osiągane w drodze spekulacji i nadużyć oraz pasożytniczy tryb życia pewnej liczby osób. Zalecono rządowi przygotowanie odpowiednich projektów ustaw, które jak wiadomo, weszły już pod obrady Sejmu.

Przechodząc do spraw młodzieży, E. Babiuch powiedział: od początku swej działalności po VII Plenum przywiązaliśmy wielką wagę do umocnienia więzi przyjaźni, bliskiej współpracy i wzajemnego zaufania z bratnimi krajami socjalistycznymi, a także do umocnienia jednolitości obozu socjalistycznego i kontynuowania naszej konsekwentnej polityki pokojowej.

Biuro Polityczne kilkakrotnie omawiało poszczególne problemy związane z współpracą polityczną i gospodarczą z krajami socjalistycznymi oraz naszą polityką zagraniczną. Biuro Polityczne rozpatrzyło i akceptowało stanowisko delegacji rządowej na 52 sesji Komitetu Wykonawczego RWPG zmierzające do pogłębienia procesów integracji gospodarczej i współpracy ekonomicznej między krajami wspólnoty socjalistycznej.

W ramach realizacji polityki pokojowego współistnienia Biuro Polityczne zajmowało się przede wszystkim problematyką stosunków z szeregiem krajów kapitalistycznych, a w tym z NRF.

Zmiany w stylu pracy kierownictwa partii

Biuro Polityczne i Sekretariat KC — kontynuował mówca — dokonały zasadniczych zmian w dotychczasowym stylu pracy kierowniczych ogniw partii. Oba te organy KC w omawianym okresie działały w sposób systematyczny i kolegiálny w oparciu o zatwierdzony plan pracy. W okresie po VII Plenum KC odbyły się 23 posiedzenia Biura Politycznego, w tym trzy wspólnie z Prezydium Rządu, a dwa z udziałem kierownictwa NK ZSL. W okresie tym odbyło się również 12 posiedzeń Sekretariatu KC.

Pragnę podkreślić, że wszystkie sprawy będące na porządku dziennym Biura Politycznego i Sekretariatu KC oraz projekty uchwał były rozpatrywane w warunkach swobodnej dyskusji i wymiany poglądów, a równocześnie w atmosferze jednolitości politycznej i zgodności stanowisk na platformie VII i VIII Plenum KC.

Biuro Polityczne i Sekretariat KC podejmowały energicznie wysiłki na rzecz umocnienia kierowniczej roli partii w społeczeństwie oraz ulepszenia organizacji i stylu pracy instancji partyjnych, poczynając od KC i jego aparatu. Szczególną uwagę zwróciliśmy na bliską i bezpośrednią łączność kierownictwa partii z tereno-

wymi instancjami partyjnymi oraz z szerokim aktywnym partyjnym województw i wielkich zakładach przemysłowych.

Kontakty członków kierownictwa partii z aktywnym, ścisłą więź z masami, konsultacje najistotniejszych decyzji z klasą robotniczą umacniają zaufanie do KC, a jednocześnie pomagają w podejmowaniu trafnych, zgodnych z interesami społeczeństwa, decyzji.

Realizacja tych zasad powinna stać się obowiązującą i trwałą metodą również w instancjach terenowych, stałym elementem stylu partyjnej pracy.

E. Babiuch stwierdził też, że znacznie rozszerzono i usprawniono działalność informacyjną w partii.

Zaznaczył też, że członkom partii stawiane są zwiększone wymagania. Każdy członek PZPR powinien wyróżniać się aktywnością, inicjatywą w pracy zawodowej, wysokimi wartościami moralnymi, odpowiedzialnością i dyscypliną. Od tego zależy w dużym stopniu zwartość szeregów partyjnych i jednolitość działania partii. Wiąże się z tym problem wzrostu roli aktywu partyjnego, zwłaszcza robotniczego, którego opinii często, ze szkoda dla polityki partii, nie słuchano uprzednio z należytą uwagą i ograniczano możliwość jego działania. Biuro Polityczne chce mocno oprzeć się o aktyw, tworzyć warunki dla zwiększenia jego udziału w kształtowaniu polityki partii. Sprzyjać temu powinny zalecenia Biura Politycznego i Sekretariatu KC w sprawie podniesienia roli i rangi wszystkich wybieralnych władz partyjnych oraz cały proces rozwijania w partii leninowskich norm działania.

Mówca stwierdził, że powinna stale wzrastać rola podstawowych organizacji partyjnych w przedsiębiorstwach, że podejmować one powinny ich podstawowe problemy, wszystkie sprawy ważne dla załóg. Powstają również lepsze możliwości działania zakładowych organizacji partyjnych, czemu powinna towarzyszyć ich zwiększona odpowiedzialność za rozbudzenie aktywności produkcyjnej, za socjalistyczne wychowanie załóg, za prawidłowe kojarzenie interesów zakładu i pracowników z interesem ogólnospołecznym.

Poruszając dalej sprawę dobierających już końca wojewódzkich konferencji sprawozdawczo-wyborczych sekretarzy KC oświadczył, że spełniły one po VIII Plenum KC ważną rolę w konkretyzacji i programowaniu zadań instancji, POP i członków partii na swoim terenie. Na konferencjach dominowały sprawy dalszego umocnienia kierowniczej roli partii i pogłębienia jej więzi ze społeczeństwem, stwarzania coraz lepszych warunków dla realizacji programu rozwoju kraju, poprawy warunków życia i pracy. Zgodnie z zaleceniami Biura Politycznego, zwiększyła się poważnie liczba robotników wybranych do władz wojewódzkich. Stanowią oni obecnie 43 proc. członków KW (w 1969 r. — 25,9 proc.).

W polityce kadrowej — kontynuował E. Babiuch — niezbędna jest umiejętność wszechstronnej i sprawiedliwej oceny kwalifikacji i pracy ludzi. Oparty na principialnych kryteriach ruch kadr powinien wzmacniać partię, ognia władzy i administracji gospodarczej. Kryteria, jakimi w polityce kadrowej kierujemy się i nadal zamierzamy się kierować sformułował obszernie tow. Edward Gierka na spotkaniu z aktywnym warszawskim bezpośrednio po VIII Plenum oraz na konferencji sprawozdawczo-wyborczej w Katowicach. Trzeba, aby te podstawowe zasady i kryteria przyswojone zostały przez całą partię.

Mówca poinformował następnie, że dokonano reorganizacji niektórych wydziałów KC. Przekształcono też Centralną Szkołę Partyjną w Wyższą Szkołę Nauk Społecznych wraz z powołaniem instytutu naukowego, który rozwijać będzie badania związane z potrzebami partii, w tym również nad historią polskiego ruchu robot-

Dokończenie na str. 4

Matematyka niezbędna gospodarce

Instytut Statystyki i Ekonometrii Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu, wyposażony w elektroniczną maszynę cyfrową „Odra 1013”, jest w naszym regionie jednym z ośrodków, gdzie trwa praca badawcza nad sposobami i możliwościami unowocześnienia różnych dziedzin naszej gospodarki. Chodzi o gospodarcze zastosowanie metod matematycznych. Wiele się o tym dziś mówi. Jak to się ma do rzeczywistości? Co matematyka może istotnie dać w praktycznej działalności ludzkiej? Jakie są już efekty i trudności? Swymi refleksjami na temat tych interesujących problemów podzielił się doc. dr ZBIGNIEW CZERWINSKI, wicedyrektor Instytutu i kierownik Zakładu Ekonometrii.

— Panie docencie, matematyka wśród tych, którzy mają ambicje myśleć nowocześnie i racjonalnie (chodzi raczej o ludzi spoza kręgu znawców przedmiotu), jest dzisiaj ceniona bardzo wysoko, znajduje entuzjastów. Jest nawet tendencja do uzależniania przyszłości od stosowania metod matematycznych, elektronicznego przetwarzania danych itp.

— Matematyka nie jest w żadnym wypadku kluczem do rozwiązywania wszelkich problemów gospodarczych. Bo ogromna sfera zagadnień powstających przy kierowaniu każdym organizmem gospodarczym, które mają charakter jakościowy, nie podlega przekształceniu na język matematyki. Na leży tu rozległa dziedzina stosunków międzyludzkich, umiejętnego kierowania zespołami ludzkimi itp. To tereny socjologów czy psychologów. Matematykę zaś można stosować wszędzie tam, gdzie zachodzi konieczność podejmowania przede wszystkim ilościowych decyzji planistycznych: ile, kiedy, czego wytworzyć, ile zużyć, kupić, sprzedać, gromadzić, ile komu przydzielić, ile i dokąd przewozić itp. Jest to obszar gospodarki dostatecznie duży na to, aby stosowanie matematyki przyniosło znaczne korzyści i aby to stosowanie uznać dzisiaj za niezbędne.

— Dlaczego akurat dzisiaj? Czy w gospodarce wystąpiły jakieś nowe zjawiska, wymagające specjalnej pomocy matematyki?

— W rozrastającym się przede wszystkim społeczeństwie, liczba koniecznych do rozpoznania problemów zwiększyła się nieproporcjonalnie. Powstają bardzo skomplikowane zagadnienia matematyczne, które rozwiązać można sprawnie i z pożytkiem tylko przy pomocy elektronicznej techniki obliczeniowej. Poważna część badań matematycznych dla przedsiębiorstw ma na celu optymalizację decyzji planistycznych.

— Proszym o jakiś przykład.

— Pracownicy naszego zakładu zajmowali się szczegółowo między innymi pracą cu-

krowni w Wielkopolsce. W toku kampanii cukrowniczej powstają duże straty cukru. Są to z jednej strony straty technologiczne: część cukru nie zostaje wydobyta wskutek niedoskonałości procesu technologicznego. Z drugiej strony powstają straty biologiczne: buraki tracą cukier podczas składowania. Wśród cukrowni znajdują się takie, które pracują z małymi stratami technologicznymi i takie, które mają większe straty cukru. Najlepiej zatem byłoby przydzielić buraki cukrowniom technicznie najsprawniejszym. To jednak wydłuża okres kampanii i powoduje większe straty biologiczne. Powstaje więc problem: jak rozdzielić buraki między cukrownie, by suma strat płynących z obu źródeł była minimalna? Chodzi o wyszukanie, w drodze matematycznych przeliczeń (przy pomocy maszyny cyfrowej), optymalnego podziału zadań między wszystkie cukrownie w naszym regionie. Z reguły jest tak, że najpierw uzyskuje się rozwiązanie optymalne teoretycznie, o wiele lepsze od rozwiązań intuicyjnych, ale nie nadające się jeszcze do wprowadzenia w życie dlatego, że nie uwzględniono wszystkich istotnych warunków. Po ich wprowadzeniu uzyskuje się w końcu rozwiązanie realne, gorsze wprawdzie od teoretycznego, ale lepsze od tego, które opiera się na rozumowaniu intuicyjnym. Takie zadanie, jak to związane z cukrowniami, jest bardzo skomplikowane i właściwie nierozwiązywalne intuicyjnie.

— Przypuszczam, że podobne zadania i problemy występują dzisiaj w wielu innych sytuacjach?

— Niemal we wszystkich dziedzich przedsiębiorstw o skomplikowanej technologii, występuje problem optymalnego rozłożenia produkcji w czasie czy w przestrzeni. Konkretne badania z tego punktu widzenia przedsiębiorstwo przemysłu metalowego. Konstruktorzy też model optymalnego rozdziału zadań produkcyjnych pomiędzy maszy-

ny. Można także ustalić optymalną pracę środków transportu lub produkcję wielkich płyt budowlanych w tak zwanych formach bateryjnych. Aktualnie badamy też, jak przydzielić składki tramwajów zajeżdżającym, aby był najmniejszy bezużyteczny przebieg składów udających się na punkty początkowe linii. Większość tych prac opublikowaliśmy w ubiegłym roku w zeszytach naukowych (numer 35) WSE, pod wspólnym tytułem „Metody matematyczne w przedsiębiorstwie”.

Zależy nam, aby te zagadnienia poznawali w jak najszerszym stopniu ludzie praktycy, ekonomiści. Aby wywiązywał się między nimi a nami, naukowcami, długotrwały dialog. Aby zadawali nam wciąż nowe problemy praktyczne, które znamy niedostatecznie. Oni znów nie znają naszych możliwości. Musimy sobie być wzajemnie pomocni. Nikt z nas nie jest mądrzejszy, nikt nie ma powodu ukrywać tego, czego nie wie.

— Mówił Pan o optymalizacji decyzji planistycznych. Wyobraź sobie, że optymalny plan z zasady nie pozostawia żadnych rezerw...

— Istotnie, jest to plan najbardziej napięty i trudny do wykonania. Tendencja do unikania takich planów i ukrywania rezerw jest dobrze znana. Dążność taka bierze się między innymi z zasady wynagradzania za wykonanie i karania za niewykonanie planu, nie bacząc na osiągnięcia i możliwości. W tej sytuacji szukanie planu optymalnego jest narzucaniem na siebie wielkiego ryzyka. Występują zatem antybożce optymalizacji i zarazem bodźce do ukrywania rezerw „na wszelki wypadek”.

Plan jest bardzo potrzebny, bez niego w ogóle nie można zacząć systematycznego działania. Niebezpieczne jest natomiast, gdy plan staje się rodzajem fetysza, świętości. Bez względnej normy działania może być tylko plan o bardzo krótkim horyzoncie czasowym. Plan o dłuższym horyzoncie powinien być wytyczną działania, ulegającą zmianie wraz ze zmianą warunków, a nie bezwzględnym obowiązkiem. Dotyczy to zwłaszcza planu optymalnego.

Konstruując plany optymalizujące i unowocześniające produkcję, musimy o tym wszystkim pamiętać.

Rozmawiał:

MARCIN-BAJEROWICZ

O lat mniej więcej dwudziestu Feliks Fornalczyk systematycznie śledzi i omawia współczesne zjawiska literackie i artystyczno-kulturalne w kraju. Wybrał ongiś jako swój zawód dziennikarstwo, i pozostał mu wierny do dziś (obecnie zastępca redaktora naczelnego Rozgłośni Poznańskiej Polskiego Radia). Jednakże w robocie dziennikarskiej koncentruje się od dawna na pracy krytyczno-literackiej, pisanu szkiców i felietonów recenzyjnych.

Z czasem ta twórczość znalazła wyraz także w książkach. Feliks Fornalczyk pierwszy książkowy wybór szkiców pt. „Znaki życia” wydał w Wydawnictwie Poznańskim w 1961 r. Podjął w nim próbę opisanie procesów powstawania i kształtowania się środowisk literackich w Polsce północno-zachodniej. W 1968 r. ukazała się jego książka „Przy pisaniu tej ziemi”, tom szkiców krytyczno-literackich, a w roku 1969 — kolejny zbiór takich szkiców pt. „Z roku do roku”. Feliks Fornalczyk piastuje funkcję wiceprezesa Poznańskiego Oddziału Związku Literatów Polskich. Jest znanym działaczem społeczno-kulturalnym.

Jest laureatem licznych nagród. M. in. w roku 1959 — Ministra Kultury i Sztuki za upowszechnianie kultury, w roku

Książka i jej twórca

Feliks Fornalczyk

1961 — tegoż Ministra — za działalność kulturalno-oświatową, w roku 1967 — Nagrody Indywidualnej Miasta Poznania i Województwa Poznańskiego za działalność pisarską i upowszechnianie kultury.

Na pytania o aktualnie realizowane zamierzenia literackie oraz o dalsze plany odpowiada:

— Obecnie przygotowuję 2 książki, nad którymi pracuję od czasu przedostatnich lat. Jedną, przygotowywaną dla Wydawnictwa Poznańskiego, stanowi dość obszerne studium historyczno-biograficzne o XIX-wiecznym poecie Konradzie Wójcickim-Syromoni pt. „Harny lirnik wioskowy”. Drugą natomiast książką pt. „Znani i nieznani”, przeznaczoną dla Wydawnictwa Łódzkiego, stanowi kontynuację mojej poprzedniej książki pt. „Z roku do roku” i jest zbiorem szkiców krytyczno-literackich, które poświęcone są twórczości takich współczesnych pisarzy polskich jak Jan Bolesław Ożóg, Jan Maria Gisges, Jan Baranowicz i inni.

— Trudniej mi odpowiedzieć na drugie pytanie. Te

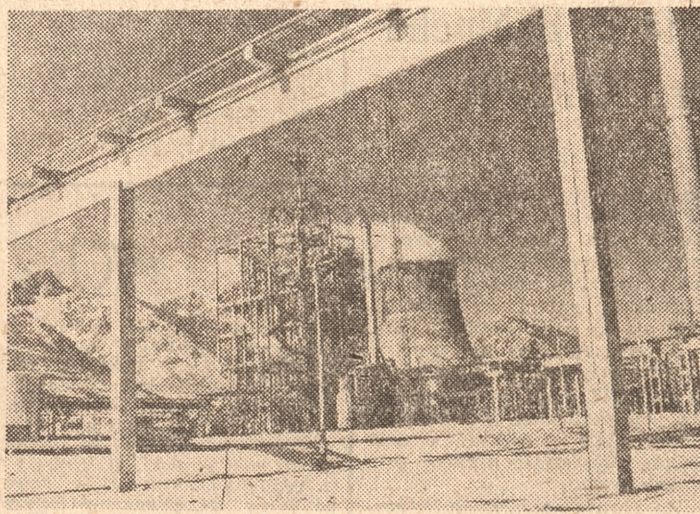


dwa przedsięwzięcia, o których wspominałem, zajmą mi jeszcze sporo czasu w tym roku, toteż dalsze moje plany są na tyle nieskonkretyzowane, że wolałbym o nich przed czasem nie mówić.

Zanotował: M. S.

By dorównać innym

Korespondencja „Głosu” z Bułgarii



Fragment kombinatu chemicznego we Wracy, w którym uruchomiono ostatnio fabrykę dwusiarczku węgla przeznaczonego do produkcji sztucznego włókna i preparatów chemicznych.

CAF — BTA

znajdował się na drugim miejscu w Europie pod względem analfabetyzmu, dzisiaj szczyt się tym, iż przesunął się do czwartej lokaty pod względem liczby kształcących się na wyższych uczelniach lub posiadających wyższe wykształcenie. Dzisiejsza Bułgaria, to — jak stwierdzają statystyki — 103 studentów na każde 10 000 mieszkańców. I inna liczba — w przemyśle zatrudnionych jest prawie 30 procent pracujących i bez mała 7 procent w budownictwie.

Dano mi okazję zapoznać się z niektórymi przedsiębiorstwami przemysłowymi w Gabrowie i najbliższej okolicy, jednego z największych ośrodków przemysłowych Bułgarii.

Gdziekolwiek byłem, wszędzie uzyskiwałem zbieżny wniosek: pełen kurs na mechanizację i automatyzację procesów produkcyjnych na bazie — jeśli to tylko jest możliwe i potrzebne w danej branży — elektroniki.

W obwodzie gabrowskim w ciągu kilku minionych lat powstały w 52 wsiach fabryki różnych branż. Przejaw to aktywizacji przemysłowej regionu. W Sokolowie — wsi produkcyjnej — zbudowano zakład wytwarzający transformatory do radioaparatów i telewizorów, także do elektronicznego kalkulatora „Jelka”. Fabryczka istnieje 5 lat i zatrudnia 400 osób, głównie kobiet, dla których nie byłoby pracy w miejscowej spółdzielni produkcyjnej. Wielkość produkcji — 1 200 000 transformatorów w 140 rodzajach.

Jak się okazało — 50 procent załogi już teraz posiada średnie wykształcenie, głównie techniczne. W obecnej 5-letniej produkcji ma wzrosnąć do 3,5 mln. sztuk transformatorów przy zwiększeniu zatrudnienia o 50 proc. Ale i tu za podstawę przyszłych sukcesów uważa się konieczność mechanizacji procesów wytwarzania i zastosowania automatyzacji elektronicznej.

Albowiem bardziej typowe będzie się ten właśnie proces kształtował w Fabryce Narzędzi i Przyrządów Pomiarowych „Bolszewik” w Gabrowie. Dyrektor P. Minczew z nieukrywanym zadowoleniem ujawniał liczby ilustrujące wzrost produkcji. Lecz szczególnie niewypukłałe dążenie do szerokiej specjalizacji zakładu właśnie na bazie porządkowania branż i automatyzacji — najnowocześniejszej — procesów produkcyjnych. Nie bez dumy podkreślał znaczenie wy-

Dokończenie na str. 4

EUGENIUSZ COFTA

Wspólne decyzje Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL w sprawie polityki rolnej

Dokończenie ze str. 1

wadzone będą ulgi podatkowe dla rolników przejmujących na trwałe zagospodarowanie lub na warunkach dzierżawy grunty słabo wykorzystywane produkcyjnie.

4. Przygotowanie pod obrady Sejmu PRL projektów nowelizacji ustaw o gospodarowaniu ziemią oraz aktów prawnych o ochronie użytków rolnych i leśnych.

Nowe akty prawne powinny stworzyć warunki sprzyjające poprawie gospodarowania ziemią i inwestycjom w gospodarstwach rolnych.

5. Zabezpieczenie dostaw dla rolnictwa w należytym rozmiarze i odpowiedniej jakości środków produkcji służących intensyfikacji produkcji rolniczej, rozszerzaniu bazy materialnej hodowli oraz mechanizacji i elektryfikacji rolnictwa. Szczególna uwaga musi być zwrócona na zwiększenie dostaw narzędzi, materiałów budowlanych, opału i środków transportu których brak rolnictwo odczuwa.

6. Usprawnienie skupu i przetworstwa produktów rolnych, aby zlikwidować straty surowców rolniczych i ograniczyć

do niezbędnych rozmiarów czas, jaki poświęcają rolnicy na zbryt produktów. Należy przeznaczyć niezbędne środki inwestycyjne na usprawnienie obrotu rolnego oraz na rozbudowę przemysłu rolnego — spożywczego.

7. Dalsze intensywne rozwijanie produkcji roślinnej i zwierzęcej w państwowych gospodarstwach rolnych ze szczególnym uwzględnieniem produkcji nasion i materiału hodowlanego. Należy dążyć do poprawy warunków życia i pracy robotników rolnych.

8. Przygotować i wprowadzać świadczeń służby zdrowia dla ludności rolniczej na zasadach ubezpieczeń społecznych.

Realizacja polityki rolnej opiera się na szeroko rozbudowanym systemie samorządu rolnego. Należy dążyć do dalszego rozwoju samorządu będącego wyrazem odbywającego się zaangażowania i aktywnego udziału wsi w zarządzaniu państwem i gospodarką narodową. Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium NK ZSL wyraziły przekonanie, że zapowiadane decyzje w sprawach rolnictwa zostaną należycie wykorzystane przez rolników i pracowników rolnictwa dla wzrostu produkcji rolnej. Potrzeby gospodarki

narodowej wymagają pełnego wywiązania się przez rolników z dostaw obowiązkowych w roku 1971 oraz wzmożenia dyscypliny w realizacji umów kontraktacyjnych.

Instancje i organizacje PZPR i ZSL oraz aktywiści obu partii pracujący w radach narodowych i społeczno-gospodarczych organizacjach rolniczych, będą wspólnie działać na rzecz pełnego wcielania w życie omawianych postanowień.

*

Decyzje te były 17 bm. tematem spotkania w Komitecie Centralnym PZPR z dziennikarzami. Spotkaniu, w którym uczestniczyli: sekretarz KC PZPR — Kazimierz Barcikowski, członkowie Prezydium NK ZSL: wiceminister rolnictwa — Longin Cegielski i Min. Przemysłu Spożywczego i Skupu — Emil Kołodziej oraz rzecznik prasowy rządu — wicemin. Włodzimierz Janiurek, przewodniczył kierownik Biura Prasowego KC PZPR — Wiesław Bek.

Wspólne decyzje Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL są, jak podkreślano na spotkaniu, konsekwentną kontynuacją działań mającego na celu zapewnienie

właściwego rozwoju całej gospodarki narodowej, w tym rolnictwa, od czego zależy poprawa zaopatrzenia rynku w artykuły spożywcze.

O znaczeniu i roli tych decyzji dla planowanego zwiększenia produkcji rolnej świadczy fakt, że usuwają one istniejące dotychczas przeszkody, które utrudniały, a w wielu wypadkach wręcz hamowały rozwój produkcji rolnej.

Stworzone więc zostały warunki, jak podkreślił w swoim wystąpieniu K. Barcikowski, w których rolnicy powinni być zainteresowani w pomnażaniu produkcji rolnej do rozmiarów niezbędnych dla pełnego zaopatrzenia rynku w artykuły spożywcze. Stąd też szczególna doniosłość tych decyzji oraz ich wpływ, jaki mieć będą na dalszą poprawę stopy życiowej najsłabszych rzesz społeczeństwa.

Uczyniony został dalszy ogromny wysiłek ze strony państwa w trosce o poprawę warunków życia ludzi pracy w mieście i na wsi. Obecnie wszystko zależy od tego, czy rolnicy w pełni wykorzystają posiadane możliwości produkcyjne w nowych, korzystnych warunkach, sprzyjających intensyfikacji wszystkich działów produkcji rolnej (PAP)

By dorównać innym

Dokończenie ze str. 3

produkcji, a nie w „Bolszewiku” — prototypów auto-
matów do produkcji wiertel. Rzecz w tym, że fabryka skon-
struowała maszyny wydajniej-
sze od podobnych importowa-
nych dotychczas z zachodu, że
zapewniła sobie produkcję spe-
cjalizacyjną tych automatów w
ramach RWPG.

Zarówno w „Bolszewiku”,
jak i w wielu innych zakła-
dach produkcyjnych rozumie
się należycie rolę i znaczenie
rewolucji naukowo-technicz-
nej, wprowadzanie nowych
technologii, modernizacji i au-
tomatyzacji. Niebagatelną w
tym rolę odgrywa młoda inteli-
gencja techniczna. To właśnie
dziełem młodych inżynierów
są wspomniane automaty ga-
browskie, które zdobyły jedną
z nagród na międzynarodowej wy-
stawie III Krajowego Przeglądu
Twórczości Naukowo-Tech-
nicznej Młodzieży Bułgarskiej.
Wybrano na ten przegląd 2000
eksponatów spośród 20 000 wy-
nalazków z całego kraju.

Kompleksowa automatyzacja sta-
ła się wiodącym zagadnieniem,
nad którym pracują w fabrykach
całe zespoły fachowców. W samym
Gabrowie sześć fabryk podjęło już
wezwanie partii i rządu i do 1973
roku zobowiązało się wprowadzić
pełną automatyzację produkcji i
podstawowych wydziałach. Jedena-
ście przedsiębiorstw rozpoczęło w
ub. roku wstępne badania nad
możliwością zautomatyzowania pro-
dukcji.

Jakie będą efekty tego pro-
cesu? Już w tym roku produk-
cja tylko przemysłu maszyno-
wego Bułgarii ma osiągnąć
wartość 2 miliardów lewa, co
jest o ponad 14 procent wy-
ższą wartością niż w roku 1970.
Przewidywane jest utworzenie

9 elektronicznych ośrodków ob-
liczeniowych, a w 42 przed-
siębiorstwach rozpocznie się bu-
dowa kierowniczych systemów
automatycznych. Nie można tu
ukrywać, że wszystkie te zabie-
gi zmierzają do osiągnięcia
światowego poziomu produk-
cji w warunkach zarazem wy-
sokiej konkurencyjności artyku-
łów bułgarskich na rynkach
światowych.

Ale nie tylko na produkcji
maszyn i urządzeń stoi
przemysł bułgarski i założenia
jego rozwoju. Wiele mówi się
tutaj o znaczeniu chemii w no-
woczesnej produkcji i w co-
dziennym życiu. Aby uniknąć
nawalu wielkich liczb, powiem
tylko, że przy istniejącym ko-
ło Burgas kombinacie petroche-
micznym powstaje zakład kau-
czuku syntetycznego. Zaś sam
kombinat osiągnął już moc

przerobową 6 mln. ton ropy
rocznie. W pobliżu Plewen pow-
staje drugi kombinat. Wszy-
stko to m. in. dla przyspiesze-
nia dostaw włókien syntetycz-
nych i szeregu innych tworzy-
szczy, na które zapotrzebo-
wanie zgłaszają różne prze-
mysły, w tym maszynowy, elek-
troniczny, stoczniowy i meblar-
ski, a także — budownictwo.
Wzrost w tej dziedzinie pro-
dukcji łatwo zaobserwować po
przez dobre zaopatrzenie han-
dlu w rozmaite dzianiny z włó-
kien syntetycznych. Bo i tu,
jak i w szeregu innych przy-
padków, chodzi o jak najpeł-
niejsze zaspokojenie codzien-
nych potrzeb ludności. Tej lud-
ności, która jeszcze tak niedaw-
no nie bardzo orientowała się,
co to wielki przemysł i dobro-
byt.

EUGENIUSZ COFTA

6,5 mld. ludzi na ziemi w roku 2000

Prognozy demograficzne ONZ

Statystyki ONZ przewidują,
że ludność kuli ziemskiej li-
czyć będzie w roku dwuty-
sięcym 6.493.642.000. W roku
1975 będzie nas 4.021.748.000.

Najsilniejszą ekspansję de-
mograficzną zapowiada się w
krajach „mniej rozwiniętych”,
gdzie, według przewidywań
ekspertów ONZ, między ro-
kiem 1975 a 2000 ogólna licz-
ba ludności wzrośnie z
2.847.362.000 do 5.040.114.000.

Przewiduje się, że najsilniej-
sza eksplozja demograficzna
nastąpi w ostatnim ćwierć-
wieczu w Azji, szczególnie w

jej części południowej. Mię-
dzy 1975 a 2000 rokiem kon-
tynent ten zamieszkać be-
dzie od 2.307.164.000 do
3.778.218.000.

W ciągu tegoż okresu liczba
ludności Europy wzrośnie z
497.369.000 do 568.358.000, a
ludność Afryki — z 395.268.000
do 817.751.000.

Statystyki ONZ przewidują,
że w roku 1975 Związek Ra-
dziecki i Amerykę Północną
zamieszkać będzie odpo-
wiednio 255.584.000 osób i
242.772.000 osób, a w 2000 ro-
ku 329.508.000 i 333.435.000.

Jeśli chodzi o Chiny, to prze-
widują statystyczne ONZ
szacując ludność tego kraju w
roku 1975 na 832.385.000 a w
roku 2000 na 1.176.176.000.

PAP



Kariery młodych

Jakie są poglądy młodych ludzi na to, co na-
zywa się rokowaniem u nas kariery? Chodzi przy-
tom o sens pozytywny tego określenia, o — per-
spektywę życia. Temat ten podjął Jerzy Lovell na
łamach „Życia Literackiego” w swoim kolejnym
publicystyczno-reporterskim zwiadzie.

— „Panie, czy teraz w ogóle można mówić o ja-
kiejś karierze? — mówi autorowi starszy pan. — Ka-
riera zakłada drogę od małego do wielkiego, oświe-
cającego: a gdzieś pan u nas znajdzie to wielkie,
oświecające. Robotnik, dajmy na to, zawział się i
uzyskał patent inżynierski: i nagle okazuje się, że
jako zdolny robotnik zarabiał na akord więcej niż
teraz jako inżynier. Potem, załóżmy, zostanie powo-
lany na bardzo odpowiedzialną, pełną godności funk-
cję społeczno-polityczną: i wtedy okazuje się, że be-
dzie miał zarobki niższe z kolei, niż jako inżynier w
produkcji. Powiada pan, że to sprawa szacunku, od-
powiedzialności społecznej, dystynkcji moralnej itd.?
Dobrze, ale kto u nas o to dba? Ciągłe zmiany i
przeskoki deprecjacji i te wartości. Wiedza? Może
kiedyś zrobi karierę, jak na razie to tego nie wi-
dać.”

To jest pogląd starszego pana, a jak widzą tę
samą sprawę ludzie młodzi?

Mówi student-robotnik (pracownik Huty im. Le-
nina studiujący zaocznie na krakowskiej WSE):

„Mnie wcale nie chodzi o zrobienie kariery — w
tym potocznym znaczeniu: chociaż koledzy się ze
mnie śmieją, że po to wybrałem ekonomiczny kie-
runek studiów, aby od razu przeszkodzić „w dyrek-
tory”. A diabla tam, ani mi to w głowie, po prostu
chciałbym trochę więcej wiedzieć i więcej rozumieć
z tego, co mnie otacza.”

Temu dążeniu do zdobycia wiedzy dają wyraz
także młodzi robotnicy — członkowie ZMS w Zie-
lonogórskim, spośród których na 17 tysięcy an-
kietowanych po to w wyrażała chęć dokształca-
nia się w szkołach wieczorowych.

Mówi maturzysta:

„Chciałbym dostać się na studia wyższe, ale ja-
kie? (...) Mnie by interesowało coś z tych dziedzin,
które się dopiero rozwijają, jak elektronika, cyber-
netyka, biofizyka, i tak dalej; no bo przecież trzeba
patrzeć w przyszłość, prawda? Rzecz w tym, że nikt
nie umie tutaj wskazać nic pewnego (...) Nawet je-
śli znajdzie i wybiorę jakiś określony kierunek — to
dalej nie będę wiedział, co mnie będzie czekało po
ukończeniu studiów. To dotyczy zresztą i większo-
ści tych tradycyjnych zawodów: nikt nie powie jak-
a jest choćby siatka plac w przemyśle elektrotech-
nicznym, jakie górne granice możliwości, czy istnie-
ją stałe zagraniżne, i tak dalej i tak dalej. Słowem
— rozpoczynając studia gra się „w ciemno”.

Mówi młody ekonomista już pracujący:

„Jestem głęboko rozczarowany. Mam pełne prze-
świadczenie, że moja wiedza i zdolności nie zostały
wykorzystane. (...) A wielu moich kolegów wspania-
le się urządzało, proszę mi wierzyć. Wcale nie naj-
lepszych — przeciwnie, gorszych ode mnie. Przyna-
-

mniej jeśli idzie o stopień w nauce, o wiedzę, o pra-
cowitość. Oni umieli zadbać o swoje sprawy. Mieli
jakieś znajomości. Zanim skończyli studia, już wie-
dzieli, gdzie będą pracować, już czekali tam na nich
ciepłe posady. To jest niesprawiedliwe, proszę pana,
a nawet, proszę wybaczyć, niesocjalistyczne. I ta nie-
sprawiedliwość zaczyna się już na studiach. Ktoś
jedzie przez całe studia na bardzo dobrych stop-
niach, a ktoś na samych trójkach z wiecznymi po-
prawkami, urlopami dziekańskimi i tak dalej — a
przy końcu dyplomu i tytułu dostaną taki sam. Py-
tam się, dlaczego? Przecież już tu powinien być ja-
kiś wyróżnik, jakaś gradacja: coś, co by premiowa-
ło nie obiboków i „wielkich studentów”, ale praw-
dziwą, rzetelną pracę i wiedzę.”

Są to tylko wyjątki wypowiedzi różnych osób.
Na pewno jest w nich dużo subiektywizmu. Ale
autor przedstawia też uogólnioną wersję proble-
mu kariery młodych ludzi. Stwierdza, że w śro-
dowisku młodych robotników przeważają opinie,
iż ogólne szanse są wysoce pomyślne i wszystko
stoi przed młodymi otworem; natomiast skarżono
się na szanse najbliższe skonkretyzowane: zdoby-
cie mieszkania, awans w grupie uposażeniowej,
krzywdząca arbitralność zwierzchników. Młodzi
chłopi widzą swoją perspektywę w mieście, prze-
mysle, cywilizacji. Ale nieco starsi, już gospodar-
ujący na wsi, chcieliby te perspektywy widzieć
również na wsi. Tylko, że też widzą wiele prze-
szkód. Młodzi studenci często wyraża niewia-
rę w istnienie ścisłych sprawdzianów, kwalifiku-
jących człowieka i umożliwiających mu awans,
zwraca uwagę na przypadki windujące kogoś
wzwyż lub utracające z przyczyn pozamerytorycz-
nych.

Wszystko to wskazuje na potrzebę stosowania
w praktyce konkretnych kryteriów otwierających
drogę do kariery. Chodzi bowiem o to, by młodzi
ludzie nie musieli czuć się zawiedzeni i rozgory-
czeni nie powodzeniami wynikającymi z niesto-
sowania precyzyjnych mierników w zakresie wie-
dzy, pracowitości i charakteru. Inaczej mówiąc,
idzie o to, żeby nie zaprzepaszczać olbrzymiego
kapitału społeczno-użytecznej energii tkwiącej w
ludziach dających swoją pracę, wytrwałością i
talentem do awansu, chcących pięć się wzwyż,
sięgać dalej, zdobywać więcej.

Wraz z drukiem pierwszej części publikacji Je-
rzeja Lovella „Życie Literackie” ogłasza ankietę
pt. „Moje perspektywy”, zapraszając młodych
ludzi do wypowiedzi na temat tu przedstawiony.

LEKTOR

P.S. „Wrocławski Tygodnik Katolików” wydał ko-
lejny specjalny numer poświęcony jednemu tematowi.
Nr 16 „WTK” z 18 bm. poświęcony jest w całoś-
ci tematyce historycznej na tle obchodów stulecia
Rzeczy Niemieckiej w NRF.

Skrót sprawozdania E. Babiucha na IX Plenum KC PZPR

Dokończenie ze str. 2

niczego. Zadaniem WSNS be-
dzie kształcenie kadr dla apa-
ratu partyjnego.

W oparciu o ocenę sytuacji
w kraju — powiedział dalej E.
Babiuch — możemy stwierdzić,
że proces stabilizacji politycz-
nej i konsolidacji partii na
platformie VII i VIII Plenum
KC pomyślnie się rozwija.

Nie wolno zapominać

nauk kryzysu grudniowego

Jesteśmy jednocześnie świa-
domi, że nie wolno ani na
chwilę zapominać gorzkich na-
uk kryzysu grudniowego. Trze-
ba nadal wykorzystywać te wszy-
stkie błędne metody i nawy-
ki w dziedzinie kierowania i
rządzenia krajem, które legły
u źródeł kryzysu grudniowego.
Jest to konieczny warunek
trwałego umocnienia zaufania
klasy robotniczej i szerokich
kręgów społeczeństwa do na-
szej partii. Jedynie ściśle prze-
strzeganie leninowskich zasad
centralizmu demokratycznego
i śmiałe pobudzanie inicjaty-
wy społecznej i gospodarczej
załóg robotniczych, przodują-
cych rolników i środowisk in-
teligencji pracującej może za-
pewnić właściwy i dynamicz-
ny rozwój kraju.

Zgodnie z planem pracy, Biuro
Polityczne i Sekretariat KC za-
mierzają w najbliższych tygo-
dniach skupić swoją uwagę na szere-
gu istotnych dla partii i kraju
problemów. Wśród spraw tych na
czoło wysuwa się opracowanie
programu rozwoju kluczowych gale-
zi gospodarki narodowej jako
wstępny etap i warunek przygo-
towania możliwości najlepszego wa-
riantu projektu planu na lata
1972—1975.

W pracach nad wariantami planu
Biuro Polityczne — korzystając
z opinii szerokich kręgów aktywny
gospodarczego, pracowników nau-
kowych, a zwłaszcza stowarzyszeń
naukowo-technicznych.

Opracowanie projektu planu na
lata 1972—75 stanowić będzie ważny
etap w przygotowaniach do VI
Zjazdu partii.

Biuro Polityczne w najbliższym
czasie rozpatrzy zagadnienia dal-
szego rozwoju i pogłębiania współ-
pracy gospodarczej w ramach
RWPG. Omawiane będą również
zasady i formy kooperacji produk-
cyjnej i handlowej z firmami ka-
pitalistycznymi.

Stwierdzając, że zgodnie z
decyzją Sekretariatu KC, w
drugiej połowie bm. rozpoczę-
ły się w zakładach pracy konfe-
rencje samorządu robotnicze
go E. Babiuch wskazał, iż ich

ważnym zadaniem będzie m.
in. skontrolowanie realizacji
zaleceń listu Sekretariatu KC
w sprawie poprawy warunków
socjalnych i bhp oraz zapew-
nienia jawnego i prawidłowego
przyznawania nagród i premii.
Organizacje partyjne mają obo-
wiązek tak przygotować zebra-
nia, aby służyły one wytwor-
zeniu atmosfery pozwalającej
podjąć KSR-om przedsięwzię-
cia, które zapewnią dyscyplinę
i porządek w zakładzie oraz
pełne wykonanie planów pro-
dukcyjnych.

Ze spraw socjalnych, który-
mi zajmować się będzie Biuro
Polityczne sekretarz KC zwró-
cił uwagę na poprawę warun-
ków pracy i życia kobiet pra-
cujących. Mimo wysokiego
przebiegu przystąpienia kobiet
istnieje niekiedy problem braku
miejsca pracy. Rozwiązanie
tego problemu wymaga szcze-
gółowych analiz i podjęcia na
ich podstawie decyzji central-
nych, a także zwiększonej in-
icjatywy władz lokalnych, zw.
zaw. i organizacji społecznych.

W najbliższym czasie Biuro
Polityczne dokona też oceny
składu szeregu partyjnych i
podejmie decyzję w sprawie
dalszego rozwoju liczebnego i
umocnienia partii.

Przed zwołaniem Zjazdu —
powiedział E. Babiuch — za-
mierzamy odbyć jeszcze co naj-
mniej trzy plenarne posiedze-
nia KC. Pierwsze w czerwcu
nosiłoby charakter wstępnej
dyskusji nad kierunkami pla-
nu na lata 1972—75, drugie we
wrześniu lub październiku mia-
łoby na celu zatwierdzenie tez
zjazdowych i ustalenie termi-
nu i trybu wyboru delegatów
na VI Zjazd, a trzecie na prze-
łomie października i listopada
poświęcone byłoby pracy partii
w dziedzinie wychowania
młodzi.

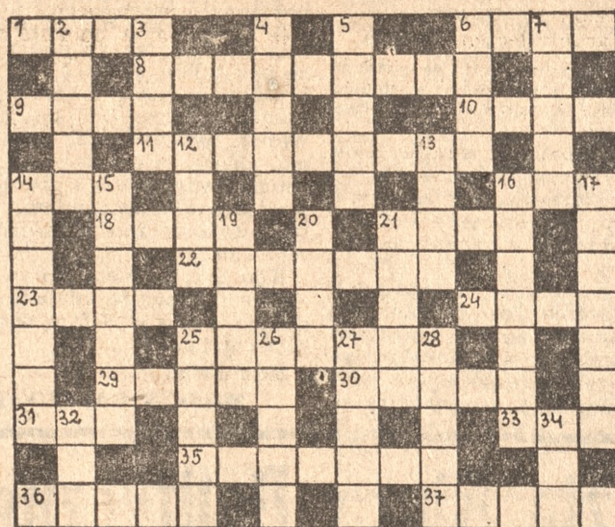
Za kilkanaście dni obchodzić
będziemy 1 maj — święto pra-
cy i solidarności pracujących
całego świata. Chcemy, by w
jego przebiegu i treściach zna-
lazły odbicie wezwów proble-
mów, którymi żyje partia i na-
ród.

Mimo wielu trudności, z któ-
rymi się borykamy i które naj-
częściej wynikają nie tyle z
bieżącej sytuacji, ile z poprzed-
nich odstępstw od generalnej
linii partii i narosłych napięć
politycznych i gospodarczych
— oświadczył mówca na za-
kończenie — mamy wszystkie
dane, aby pomyślnie rozwiązać
budownictwo socjalistyczne w
Polsce i w oparciu o zaufanie
mas pracujących zrealizować
cele, jakie sobie nakreśliliśmy.

Poziomo: 1. Kupiec wenecki, najwy-
bitniejszy podróżnik średniowiecza,
6. bokserkie pole bitwy, 8. nauka o
drzewach i krzewach owocowych, 9.
dokumenty sprawy, 10. część uprzej-
mienia, 11. biuro dziekana, 14. skrót
nazwy wielu sklepów, 16. już spiny-
ła, 18. wóz kirgiski, 21. jedna z muz,
22. republika ZSRR, 23. w powietrzu
po burzy, 24. piłkarz światowej sławy,
25. wymiana poglądów, 29. donicz-
kowa roślina ozdobna, 30. koń wyści-
gowy, 31. wypłaca renty, 33. miara
powierzchni ziemi, 35. źródło, uzdro-
wisko, 36. lody z owocami, 37. wyzna-
czona droga.

Pionowo: 2. krajina umarłych, 3.
deszcz, 4. samolub, 5. widliszek, 6. u-
roczyste przyjęcie, 7. punkt na niebie,
przeciwległy zenitowi, 12. gatunek by-
dła domowego w Azji, 13. duża sala
uczelnia, 14. chodzony, 15. bez opieki,
16. lósko niemowlęcia, 17. najeżdźca,
19. najbardziej czynni członkowie ja-
kiejś organizacji, 20. ryba słodkowod-
na, 21. wybrakowana produkcja, 25.
doza, 26. lubieżny bożek, 27. niegrecz-
ny chłopak, 28. pierwiastek promienio-

KRZYŻÓWKA NR 16



twórczy, 32. w pasiece, 34. ptak, któ-
ry ładnie gwizda.

Pomiędzy Czytelników, którzy do
dnia 23 bm. nadesłali prawidłowe roz-
wiązania, rozlosujemy 3 bony książko-
we po 50 zł. Przy adresie prosimy do-
pisać: „Krzyżówka nr 16”.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 15

Poziomo: merynos, stiuk, edykt, Ba-
tory, radio, skat, diwa, epoka, azur,
klon, sale, mysz, tomik, Teby, Obra,
półka, kładka, wykaz, araby, apo-
geum.

Pionowo: mors, Raba, nit, ser, straż,
Indira, krocie, Ateny, osocze, kil,
Warmia, uskok, kropla, omyłka, lir,
stawy, bale, atom, Iza, dno.

Bony po 50 zł wylosowali:

1. Ewa Mizgalska — Poznań, Szamo-
tulska 80 m. 10.
2. Krystyna Purol — Września, Ko-
nopnickiej 2.
3. Janina Jaskuła — Międzybóże, 17
Stycznia 110.

Nagrody wysyłamy pocztą.

TADEUSZ KRASZEWSKI

skradziony GWÓZDZ

Dyrektor Zaręba bardzo sobie ten tytuł rannego szacował.
Zdobyl go przecież w walce z bandytami i słuszenie pretendo-
wał do pierwszego rzędu bohaterów awanturistycznego epizodu.
Toteż gdy wieczorem, po zakończeniu wszystkich strzelanin
i uderzeń podziemnych zebrała się niewielka gromadka uc-
zesników tych wydarzeń w dyrektorskim gabinecie radłows-
kiego pałacu, „pierwszy ranny” zajął honorowe miejsce w
najwygodniejszym fotelu. Dookoła poroziadali się pozostali:
oboje młodzi inżynierostwo Stępnio, porucznik Dębowski,
woźny Jankowiak, sierżant Nowicki, a wreszcie, jako nowy
członek tego grona niedawny kierownik wyleczki, występują-
cy obecnie we właściwej roli — major Kucharczyk.

— Z prawdziwą satysfakcją — mówił dyrektor Zaręba, a głos
jego drgał nutami triumfu i dumy, jakimi napełniał go udział
w tak doniosłej imprezie — wychyliam ten kielich dla uczce-
nia odniesionego nad podziemnymi siłami zyciową. A my,
cywile bylibyśmy bardzo panom oficerom zobowiązani za po-
dzielenie się z nami garścią szczegółów, które nam są nie zna-
ne. A bez nich nie rozumiemy wielu rzeczy, na które patrzy-
liśmy, w których braliśmy bezpośredni udział.

— To już ty, Rysiu! — major oddał głos Dębowskiowi.
— Zaczęło chyba od momentu, w którym przetrwałem przed
wyruszeniem na naszą podziemną wyprawę. Nie miałem le-
szcze wtedy wszystkich nici w reku. Istnienie podziemnej fa-
bryki tylko podejrzewałem, a to dlatego, że w roku ubiegłym
brałem udział w tropieniu bandy fałszerzy pieniędzy. Zgubiłem
wtedy ślad, nie udało mi się doprowadzić do rozwiązania

sprawy i nagle tutaj, przy okazji kradzieży obrazu, wydało mi się,
że chwyciłem znowu dobry trop. Zwykle przy tropieniu fałszerzy
pieniędzy bada się dokładnie geografie rozchodzenia się fał-
szywych banknotów. Fałszerze muszą przecież w jakiś spo-
sób puszczać je w ruch. W tym wypadku nie udało się nam
w żaden sposób zlokalizować ośrodka, z którego płynęły
podrabiane banknoty. To w tym, to w innym końcu kraju ujaw-
niała się nagle partia fałszyfikatów i na tym trop się urywał.
Nic na pozór nie łączyło jakiegos rolnika, który w paczce
banknotów otrzymanych ze sprzedaży konia znalazł kilka fał-
szywych banknotów — z rzemieślnikiem, w którego wpłacie do
banku na towar znalazły się fałszyfikaty. Doskonale zresztą
podrabiane pieniądze chwytaliśmy w niewielkich tylko par-
tiach, a ich posiadacze potrafili się z posiadania w sposób
całkiem niepodjęrny wytlumaczyć. Wyjaśnieniem tej zagad-
ki mogło być tylko to, że kolportaż dokonywany był za po-
średnictwem dobrze zorganizowanej i szeroko rozpiętej siatki.

— Choć w ubiegłym roku sprawa została odłożona do ar-
chiwum, jako nierozwiązana, ja sam nie przestawałem my-
śleć nad różnymi wariantami możliwych jej rozwiązań. Dosze-
dłem do przekonania, że fabryka fałszyfikatów pomyślana jest
nie tyle jako źródło bogacenia się dla jakiegoś grona jej wła-
ścicieli, lecz jako polityczny oręż, skierowany przeciwko pań-
stwu. Celem jes' nie zysk dla fałszerzy, lecz szkoda, jaką kur-
sowanie fałszyfikatów przynosi państwu, w formie choćby po-
drywania zaufania do pieniądza, sianie zamieszania. Podtrzy-
mywałem mnie w tym przekonaniu fakty, że fałszywe banknoty wy-
krywano często w ręku dzieci, w rękach różnych biedaków,
którzy znajdowali zdeptaną, zmiętą stuzłotówkę na ulicy, przy
wejściu do kościoła, na dworcu kolejowym. Oczywiście dzie-
ciaki biegły ze znalezionym do najbliższego sklepu po cukierki.
Kasjerka przyjmowała banknot bez sorzeziwu, czasem szedł
on też w dalszy obieg, a dopiero trafiając do banku został
rozpoznawany, jako fałszyfikat. Opowiadał państwu o tym tak
rozwolekł, gdyż chcę, byście zrozumieli, jakie trudności na-
stęrczało nam dotarcie do źródła fałszerstw.

c d n

Zanim Koszuty będą uzdrowiskiem

Mieszkańcy Koszut niecierpliwie czekają na dawno już zapowiadane rozpoczęcie budowy uzdrowiska, mającego korzystać z odkrytych kilkadziesiąt lat temu, wysokowydajnych źródeł solankowych. Rozumiejąc trudności, związane z realizacją tak olbrzymiej inwestycji, pragną przede wszystkim, by na razie rozwiązać problemy najistotniejsze dla życia wsi. A jest tych spraw do załatwienia wcale niemało. Jedną z nich jest brak klubu-kawiarni. Do Muzeum Ziemi Średzkiej, mieszczącego się w starym zabytkowym dworze w Koszutach, corocznie w sezonie turystycznym zjeżdżają masowo wycieczkowiec krajowi i zagraniczni. Nie ma tu

żadnego pomieszczenia gdzie mogliby oni napić się kawy czy też kupić jakieś pamiątki. Co prawda tuż obok muzeum znajduje się budynek mieszczący — obok zlewni mleka — również sklep GS, ale można się tam tylko napić oranżady lub kupić chleb. Ten sklep to problem nr 2 Koszut. Mieści się on w starym budynku, dawno już nie remontowanym, wilgotnym. Budowa nowego pawilonu handlowego w Koszutach powinna znaleźć się w najbliższych planach inwestycyjnych GS.

Sprawę klubu-kawiarni można by rozwiązać w sposób dość prosty, trzeba by tylko znaleźć inwestora, który podjąłby się przebudowy jednego z budynków we wsi. Jest on własnością GRN — Środa. Brak tego rodzaju pomieszczeń dotyka szczególnie młodzieży z tutejszego 26-osobowego koła ZMW.

Mieszkańcy Koszut, głównie zaś członkowie koła ZMW i Kółka Rolniczego, gotowi są pomóc przy remoncie budynku w czynnie społecznym, dostarczając niezbędnej siły roboczej i środków transportu. Kółko Rolnicze przeznaczyło już sumę 6 tysięcy zł na potrzebny dokumentację. Od tamtej pory minęły jednak 3 lata, a GRN ciągle nie może zdecydować się na powzięcie decyzji o remoncie budynku, który (niezabezpieczony) niszczy się z wolna.

Koszutom przydałaby się również większa liczba lamp oświetlających drogi. Jedną z nich powinna stać się przy drodze średzkiej, na przystanku PKS, który wieczorem tonie w ciemnościach. Na słupku informacyjnym tegoż przystanku należałoby także przybić tablicę z rozkładem jazdy PKS.

(rk)

Świadkowie zbrodni poszukiwani

Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Zielonej Górze prowadzi śledztwo w sprawach: zamordowania w Jędrzychowicach (dawniej Heyersdorf) powiat Wschowa, polskiego robotnika o bliżej nie ustalonym dotąd nazwisku. Według dotychczasowych wiadomości polski robotnik zginął na szubienicy w 1943 roku;

zamordowania polskiego robotnika Jana Litza. Jan Litza wywieziony został na przymusowe roboty do miejscowości Łąki (dawniej Lanken) powiat Świdobudz.

W 1943 roku Jan Litza aresztowany został przez władze hitlerowskie w miejscowości Rakoniewice powiat Wolsztyn, a następnie stracony.

Wszystkie osoby, którym znane są przyczyny i okoliczności aresztowania i stracenia prośzone są o pisemne lub ustne zeznanie się do OKRZ w Zielonej Górze, plac Słowiański 1 — Sąd Wojewódzki. (na)

Rozwój hodowli w kółkach

Poza działalnością podstawową, 10 szamotulskich MBM prowadzi działalność gospodarczą na gruntach PFZ w tym 6 działalność hodowlaną. Z ośrodków rolnych sprzedano dla Państwa produktów roślinnych za kwotę ponad 2 mln zł a zwierzęcych za około 2 mln zł. Na szczególną uwagę zasługuje wzrost pogłowia inwentarza żywego, którego wartość wynosi obecnie 2.420 tys. złotych. (mr)

CRONIKA POZNĄSKA

● Studencki teatr „Osmeo dnia” wyjechał do Włoch na zaproszenie uniwersyteckiego teatru w Palermo. Podczas 2-tygodniowego pobytu aktorzy poznańscy wezmą udział w międzynarodowym festiwalu teatrów studentów. Przewidziane są także występy w kilku innych miastach Włoch.

● Dzisiaj w auli Technikum Poligraficzno-Księgarskiego odbywa się wojewódzki konkurs pisania na maszynie. Zwycięzcy oraz najlepsi zespoły wezmą udział w Ogólnopolskim Konkursie w Szczecinie 6 czerwca br. Dla najlepszych maszynistów przewidziano nagrody rzeczowe.

● Państwowa Szkoła Medyczna Pielęgniarstwa w Poznaniu jest najstarszą tego typu uczelnią w Polsce. W ub. tygodniu odbyła się sesja naukowa, zorganizowana z okazji 50-lecia tej szkoły.

● W Instytucie Filologii Germańskiej UAM odbyła się obrona pracy doktorskiej nauczyciela szkoły średniej z Halle (NRD). Jochena Schroedera. Autor bronił swojej pracy w języku polskim.

● Biuro Obsługi Turystyki Zagranicznej „Juventur” organizuje w tym sezonie wycieczki zagraniczne do kilkunastu krajów dla 10 tys. młodzieży. Nowością są organizowane wczasy językowe w NRD. Największym powodzeniem cieszą się wycieczki krótsze i tańsze.

● Poznańska Chłodnia Składowa kończy sezon mroźny. Rozprawdzała ich ona w ciągu zimy ok. 600 ton, ale zapotrzebowanie jest znacznie większe. Po rozprawdzeniu, która właśnie dobiega końca, będzie mogła znacznie lepiej zaspokoić potrzeby.

(zd)

Z Obornik

Szpital Powiatowy odmładza się

Długo czekali mieszkańcy Obornika na rozbudowę miejscowego Szpitala Powiatowego, gdzie warunki leczenia nie nadawały się dla rosnących potrzeb. Kosztem ponad 10 mln zł wybudowano nowy pawilon, do którego przeniesiony został dział wewnętrzny, a pod koniec br. — oddział zakaźny. Po zwolnieniu powiększył oddział ginekologiczno — położniczy i dziecięcy, mieszczące się w głównym budynku.

Stary budynek natomiast, gdzie poprzednio mieścił się oddział zakaźny, zaadaptowano na dom

dla pielęgniarek i pomieszczenia administracyjne. Przebudowywana jest też obecnie kuchnia szpitalna, a ponadto w br. zmniejszono w budynku część szpitala, gdzie znajduje się izba przyjęć; zostaną tam zlokalizowane nowoczesne gabinety specjalistyczne.

Obornicki szpital wzbogacił się ostatnio o nowy rentgen i dźwig, które ułatwią i usprawnią pracę personelu. Planuje się również wybudowanie centralnej kotłowni, zamiast istniejących obecnie czterech małych, oraz pralni. (bop)

Cegły, ciał, ułamkowa, dźwigary i prety zbrojone — z rozbiórki sprzedaje wagonowo Przedsiębiorstwo Rozbiórkowe Poznań, Czartoria 8 d. Informacje wyłącznie listownie. 6349g 3787g

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Wytwórnia Janke, Dąbrowskiego 88. 4450g 3787g

Tapezan, ubranie motocyklowe duże, sprzedam. Wodna 7 m. 12. 4450g 3787g

Sprzedam zwiarkę do rur, drabiny, rusztowniowe. Tel. 67-36-32. 4586g 3787g

Wilecki szczeniata tanio sprzedam. Tel. 335-18. 4480g 3787g

Przyczepkę campingową sprzedam. Tel. 725-25 od 17. 4086g 3787g

Sprzedam sadzonki goździków z piasku i doniczek. Puszczykowo, Jasna 2. 6342g 3787g

Barak mieszkalny nowy sprzedam spiesznie. Kalk, Krosno k. Mosiny. 4625g 3787g

Sprzedam Pannionie nowy typ. Szydłowska 20. 4656g 3787g

Trójramienny żyrandol z brązu, klosze alabastrowe sprzedam. Telefon nr 525-03. 4676g 3787g

Sprzedam WSK jak nowy. Poznań-Dębiec, ulica Rydzyska 4a m. 2, od godz. 17. 4676g 3787g

Motocykl WFM, stan dobry sprzedam tanio. Poznań-Wola, Dunajeczka 23. 4682g 3787g

Sprzedam motocykl MZ ES-150. Tel. 706-19. 4713g 3787g

Sprzedam — deski, słupki, belki. Piątkowo, ul. Kasz. tanowa 23. 4739g 3787g

Stalowe profile szklarniowe, dachówki — karpówki 5.000 szt. a 1,20 zł — sprzedam. Tel. 67-37-64. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4336g.

Cegły, dźwigary rozbiórkowe sprzedaje dla Indywidualnego budownictwa — przesyłki wagonowe. Poznań — Chwaliszewo, ulica Czartoria 8 c. 4142g 3787g

Sprzedam motocykl WSK w dobrym stanie. Osiedle Rzeczypospolitej 9 m. 1 — Rataje. 4328g 3787g

Pikówki Rosa Camina i multiflora, typy wyselekcjonowane — poleca Tadeusz Wyrembek, Środa Wlkp., ul. Akacja 2. 4367g 3787g

Głośnik niemiecki 100 w okazyjnie sprzedam. Telefon 305-80. 4342g 3787g

Sprzedam tapezan w dobrym stanie 1,20x2,20 m. Osiedle Piastowskie 70 m. 27, tel. 533-76, od godz. 18.30. 4378g 3787g

Sprzedam kompresor ze zbiornikiem do 5 atm. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4517g.

Pianino krzyżowe zagraniczne sprzedam. Poznań, Ratajczaka 26 m. 88. 5250g 3787g

Samochody
Sprzedam okazyjnie Wartburga. Głogowska 66 m. 7. 5245g 3787g

Samochód Hannomag-Diesel, ład. 2 t, stan bardzo dobry, sprzedam. Koziegłowy, Poznańska 7. 4462g 3787g

Fiat 125 P w okresie gwarancji, sprzedam. Poznań-Wola, ul. Tatrzyska 24. 4482g 3787g

Sprzedam Syrenę 102 do remontu. Wyżyny 41. 4494g 3787g

Sprzedam Wartburga de Lux 312. Winogrody 144 m. 4. 4512g 3787g

Sprzedam Skodę S 100 — premię PKO. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4526g.

Sprzedam samochód ciężarowy Fiat „Diesel” 4,5 t oraz Warszawę M-20. Poznań, ul. Ognik 8 m. 1. 4534g 3787g

Sprzedam Warszawę 224 po kapitalnym remoncie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4536g.

Sprzedam Warszawę M-20 do remontu. Osiedle Piastowskie 32 m. 21, godz. 8-10. 4539g 3787g

Sprzedam Warszawę dołnowozową, fabrycznie nową. Puszczykowo, Poznańska 17a. 4545g 3787g

Sprzedam Syrenę 103, lakier wpalany. Głogowska 27 m. 30, po godz. 16. 4579g 3787g

Samochód DKW i motocykl WSK sprzedam. Tel. 648-51. 4586g 3787g

Sprzedam Syrenę 104 po 16.000. Osiedle Rzeczypospolitej 9 m. 1, Rataje. 4328g 3787g

Zamienie Fiata 850 Specjal (1970 r.) na mieszkanie własnościowe dwa pokoje z kuchnią i łazienką, gotówką. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4359g.

Zamienie kawalerkę na II piętrze, kawalerkę na 2 pokoje z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4388g.

Kupię stare antyczne ze gar stojący lub wiszący. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4694g.

Pikówki asparagusu 5.000 sztuk kupię. Poznań 13, Piątkowo, Obornicka 47, tel. 517-89. 4472g 3787g

Radio Dominante lub Beethoven 2 — kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4387g.

Overlock maszynę do szytą trykotaż kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4457g.

Wiertarkę stołową kupię. Puszczykowo, Miodowa 4, tel. 277. 5021g 3787g

Sprzedam pilnie i okazyjnie samochódwa Tramp. Poznań, Rodziewiczówny 19 (przy Żeromskiego). 4107g 3787g

Warszawę Pick-up sprzedam. Urbański, Poznań, ul. Krańcowa 1 m. 4. 5299g 3787g

Ford Taunus M-15 czterodrzwiowy, rocznik 69 w idealnym stanie sprzedam. Tel. 702-79. 4452g 3787g

Moskwicz 408 w idealnym stanie sprzedam. Poznań-Junikowo, ul. Strzeliska nr 7. 5279g 3787g

Sprzedam Starę 25 — 40 tys. zł. Czempin ul. Kuczerowicza 14. 5049 3787g

Sprzedam Fiata Multiple po remoncie. Osiedle Wielkiego Października 15c m. 21. Tel. 641-37. 5038g 3787g

Octawie Super sprzedam. Informacje 24 i 25 bm. Wolsztyn, Marchlewskiego 37 — Miśko. K2650 3787g

Okazja Verolex 350, stan bardzo dobry, nowe wyposażenie, pełne wyposażenie narzędzi, części zapasowe, cena 20.000. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4395g.

Sprzedam samochód Żuk. Szamotyły, Ratuszowa 2, tel. 696. 423g 3787g

Pilnie sprzedam Renault 16, prod. 1969 w idealnym stanie. Szczecin telefon 458-82, wieczorem. 4417g 3787g

Sprzedam samochód Renault 10 w idealnym stanie. Poznań, Ściegiennego 4 m. 6. 4137g 3787g

Sprzedam Skodę 1101. Bułgarska 154 b m. 5. 3820g 3787g

Warszawę M-20 sprzedam. Mosina, Jeziora 5, tel. 169. 4024g 3787g

Sprzedam Octavię, stan dobry. Wolsztyn, tel. 584. 4611g 3787g

Warszawę eksportową nową sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4622g.

Sprzedam samochód Volkswagen — furgon, rok 1965. Tel. 118-62. 4632g 3787g

Trabant 601 Combi, 1969, sprzedam. Poznań-Swierczewo, Bruna 61. 4638g 3787g

Sprzedam Skodę Spartak. Niestachowska 50 m. 114. 4651g 3787g

BMW kabriolet (po kapitalnym) sprzedam. Cena 14.000 zł. Dzierżyńskiego 150 m. 17, V. Pietr. 4558g 3787g

Sprzedam Syrenę 103, stan dobry. Zgłoszenia: telefon 401-36. 4670g 3787g

Sprzedam Forda Eifla 4-osobowego. Murowana Góśina, ul. Młyńska, warsztat samochodowy. 4675g 3787g

Nowe Syrenę 104 (gwarancja) sprzedam. Knopiński, Dąbrowskiego 312. 4689g 3787g

Zastawę sprzedam. Ratajczaka 21 m. 7, tel. 533-12. 4695g 3787g

Sprzedam silnik od Fiata 600, do remontu. Poznań, ul. Bułgarska 16. 4703g 3787g

Sprzedam Renault Dauphine. Karłowicza 20 m. 6, po godz. 16. 4711g 3787g

Sprzedam Zastawę w bardzo dobrym stanie. Tel. 213-03. 4726g 3787g

Trabant 601 sprzedam. Ogłada: parking narożnik Ratajczaka — 27 Grudnia. 4728g 3787g

Syrenę 103, rocznik 1966, w bardzo dobrym stanie, — korzystnie sprzedam. Grottera 10 m. 6. 4791g 3787g

Moskwicz 408, stan idealny, 18 tys. km, sprzedam. Poznań, Cienista 8a (Jeżyce). 4810g 3787g

Moskwicz 408 sprzedam. Ul. Szczepana 5 m. 109. 4916g 3787g

Sprzedam samochód osobowy m-ki Renault R-10. Tel. 327-14, godz. 18-20. 5055g 3787g

Sprzedam samochód Syrenę 103 w dobrym stanie. Tel. 539-39. 5122g 3787g

Sprzedam Syrenę 102 — ulepszoną. Wronki, ulica Chrobrego 5, tel. 137. 4340g 3787g

Sprzedam Moskwicz 412. Bogdan Borowski, Kozłmin, ul. 1 Maja 21, telefon 223. 4838g 3787g

Lokale
Asystentka poszukuje samodzielnego pokoju — najchętniej Sołacz, Jeżyce. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4465g.

Poszukuję pokoju dla młodego małżeństwa, członków spółdzielni mieszkaniowej, na okres roku. Za placę z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4145g.

Zamienie mieszkanie spółdzielcze M-4 (Rataje) na dwa mniejsze. Wiadomości: tel. 744-96, codziennie po godz. 18 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4116g.

Oborniki Wielkopolskie — zamienie mieszkanie 2-pokojowe nowe budownictwo na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4359g.

Zamienie kawalerkę na II piętrze, kawalerkę na 2 pokoje z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4388g.

Sprzedam parcelę pod zabudowę niską w Poznaniu przy ul. Zakopalskiej (Podolany). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4645g.

Kupię mieszkanie własnościowe jedno lub dwupokojowe z kuchnią i łazienką. Szczegółowe oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4345g.

Kupię parcelę — Chyby k. Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4581g.

Oddam dzierżawę ogród przy głównej trasie w Poznaniu o obszarze 5.800 m² częściowo zadrzewiony, 80 drzew owocowych, 10 letnich, oparkowany, budynki gospodarcze 160 m² uzbudowany (woda, prąd). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4599g.

Kupię połowę domu jednorodzinnego, 110 m² (2-3 pokoje z kuchnią), ewentualnie do wykonania, w Ostrowie. Poważne oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4392g.

Sprzedam parcelę pod zabudowę niską w Poznaniu przy ul. Zakopalskiej (Podolany). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4645g.

Pracownicy poszukiwani

Poznańska Fabryka Łożyk Toczących w Poznaniu, ul. Krańcowa 9 przyjmuje do pracy:

1. KOWALI — HARTOWNIKÓW
 2. TOKARZY REMONTOWYCH
 3. TOKARZY AUTOMATÓW
 4. SZLIFIERZY AUTOMATÓW.
- Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Krańcowa 9. Dojazd tramwajami linii nr 6, 8 i 19. K2656
- Zakłady Motoryzacyjne nr 5 w Poznaniu, ul. Waryńskiego 43 przyjmuje do pracy zaraz:
- ST. EKONOMISTĘ zaopatrzenia wyrobów hutniczych i metali nieczelnych oraz narzędzi przemysłu metalowego.
 - ST. KSIĘGOWEGO — kierownika sekcji kosztów,
 - KIEROWNIKA OCHRONY P-POŻAROWEJ,
 - FIZYKA
 - ŚLUSARZY MASZYNOWYCH z praktyką.
- Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Zaopatrzenia i Plac pod wyżej podanym adresem. K2662

Zakłady Przemysłu Metalowego w Poznaniu zatrudnia:

- Z-CE GŁ. KSIĘGOWEGO.

Wymagane wykształcenie najmniej średnie ekonomiczne oraz praktyka w przemyśle. Wynagrodzenie wg Układu Przemysłowego Pracy dla Przemysłu Metalowego.

Oferty należy składać w RSW „Prasa”, Grunwaldzka 19 pod nr K2649.

Wytwórnia Wyrobów Tytoniowych w Poznaniu, ul. Wojskowa nr 5 zatrudni:

- 30 KOBIEC na stanowisko sortowacz liści tytoniu i gumowców kartonów i papieru.
- 10 MEZCZYZN na stanowisko „robotnik magazynowo-transportowy”
- 3 ŚLUSARZY na stanowisko mechanik maszyn tytoniowych.

Bliższych informacji udziela Dział Kadr Wytwórni w Poznaniu. K2630

Zakłady Rowerowe „Romet” w Poznaniu, ul. Serbska, tel. 572-76 zatrudnia w Dziale Głównego Energetyka:

- TECHNIKA URZĄDZEŃ SANITARNYCH na stanowisko mistrza d/s gospodarki wodno-kanalizacyjnej;
- TECHNIKA ENERGETYKA na stanowisko mistrza d/s gospodarki cieplnej.

Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Metalowego. K2582

Przyjmę pana na wspólny pokój. Bednarska 11 — Jeżyce. 4564g 3787g

Poszukuję do pracy naukowej nieuczęszącego po polsku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4465g.

Zamienię pokój, kuchnię, nowe budownictwo na 2-3-pokojowe, nowe budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4472g.

Zamienię mieszkanie M-3 w Warszawie na M-3 w Poznaniu. Tel. 500-55, godzina 16-20. 4483g 3787g

Pokój z kuchnią, stare budownictwo, 45 m², ul. Fredry — zamienie na mniejsze lub kawalerkę, nowe budownictwo, do II ptr. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4901g.

Poszukuję małego, pustego pokoiku, pomieszczenia albo magazynu na książki i czasopisma naukowe i naukowo-techniczne. Opłacać za pół roku z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4575g.

Przyjmę panów na pokój. Bojanowska 19 m. 1. 4654g 3787g

Małżeństwo z dzieckiem, członkowie spółdzielni — poszukuje pokoju umiarkowanego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3914g.

Małżeństwo z dzieckiem poszukuje pustego pokoju lub dozorstwa. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4605g.

Nieruchomości
Buk! Sprzedamy dom — najlepszym punkcie handlowym, wolnym jednopokojowym, frontowym mieszkaniem. Możliwość założenia sklepu handlowego. Wiadomości: ulica Reszki 9. 4058g 3787g

Osiedle Warszawskie — domek jednorodzinny — bliźniaczy, pół willi, mieszkanie własnościowe lub wykonywane kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4124g.

Sprzedam działkę campingową, położoną w Kamieńsku nad Jeziorem Miejskim. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4386g.

Willę atrakcyjną, garaż, telefon — w najładniejszej dzielnicy Poznania sprzedam. Cena 900.000. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4341g.

Kupię mieszkanie własnościowe jedno lub dwupokojowe z kuchnią i łazienką. Szczegółowe oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4345g.

Kupię parcelę — Chyby k. Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4581g.

Sukcesem polskich kolarzy zakończył się I etap rozgrywanego we Francji międzynarodowego wścigu kolarskiego pn. Loir-Et-Her. Na I etapie długości 160 km prowadzącym z Contres do Blois, Polacy zajęli 3 pierwsze miejsca. Zwy- cieży Krzeszowiec 3:40,0 przed Ha- nuskiem i Szurkowskim. Dalsze miejsca zajęli: 4) Kellody (Holand- dia), 5) Nogues (Francja), 6) Van Pol (Holandia), 7) Danguillaume (Francja), 8) Lesierse (Holandia), 9) Guitard (Francja), 10) Nustjens (Holandia) i 11) Czechowski (Pols- ka) — wszyscy w tym samym cza- sie co Krzeszowiec. Drużynowo zwyciężyła Polska przed Holandią i Belgią.

TENIS STOŁOWY

16 bm. z okazji rozpoczętych we Wrocławiu ogólnopolskich mi- strzostw w tenisie stołowym feda- racji „Start” odbyło się między- narodowe spotkanie pomiędzy „Startem” Praga (Czechosłowacja) a reprezentacją polskiego „Startu”. Spotkanie w konkurencji meż- czyn wygrali Polacy w stosunku 5:0. W konkurencji drużyn kobie- cych wygrali natomiast zespół „Startu” Praga 3:0.

MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ

W piątek 16 bm. w hali Robotni- czego Klubu Sportowego „Avia” w Świdniku k/Lublina odbyło się o- twarcie międzynarodowego turnie- ju juniorów w piłce siatkowej, w którym biora udział drużyny Pol- ski I i Polski II oraz reprezenta- cje Bułgarii i NRD.

Spotkanie między Polską I i Pol- ską II zakończyło się zwycięstwem pierwszej drużyny 3:0, a reprezen- tacja Bułgarii pokonała NRD 3:2.

FINAL

W Brnie rozegrano pierwszy fi- nalowy mecz o Puchar Europy w siatkówce mężczyzn pomiędzy miej- scową „Zbrojovka” a radziecką drużyną „Burewiestnik” z Alma- Ata. Po bardzo dobrej i wyrówna- nej grze zwyciężyli Czechosłowacy 3:2 (12:15, 15:17, 15:6, 15:9, 15:11).

Gimnastyka

Polska — NRF
w Poznaniu

Jak się wczoraj dowiedzieliśmy Polski Związek Gimnastyki po- stawiał zorganizować międzypa-ństwowe spotkanie pierwszych re- prezentacji mężczyzn Polski i NRF w Poznaniu w sali przy ul. Chwia- łkowskiej. Sędzią głównym za- wodów będzie arbiter radziecki. (d)

KWIECIEŃ	Bogumiły
18	Leona
Niedziela	
19	Słońce: 4.49—18.56
Poniedziałek	

TEATR

W POZNANIU

Niedziela

POLSKI — g. 19 „Kordian”; NOWY (Kino Olimpia) — g. 19 „Gwałt, co się dzieje”; OPERA — g. 19 „Rigoletto”; OPERETKA — g. 15 „Dama od Maxima”; MAR- CINEK — g. 11 i 17 „Tymoteusz Majsterklepka”.

Poniedziałek

NURT (Klub „Pod Maskami” — Stalingradzka 26) — g. 21 „Rewia fantastyczna”, pozostałe teatry nieczynne.

W WOJEWÓDZTWIE

Niedziela

GNIEZNO: „Nie igra się z mi- łością”; GOSTYN: „Klucze”; JAROCIN: „Przyjaciel wesołego diabła”; KA- LISZ: „Tredowata”.

KINA

Niedziela i poniedziałek

CHODZIEŻ: „Ceramik”; „Ostatni termin”; „Milczące ślady”; „Notec”; „Kto wierz w bociany”; „Pier- cień księżnej Anny”; poniedziałek: „Człowiek który wymyślił życie”; CZARNKOW: „Buntownik bez po- duszki”; poniedziałek: „GO- STYN: „Znak na drodze”; JAROCIN: „Dziura w ziemi”; KALISZ: „Kos- mos”; „Niesmiertelni Filip i Flap”; Oaza; „Oliver”; Stylowe; „Kto wierz w bociany”; KEFNO: „Po- jedynkę w słońcu”; poniedziałek: „KŁODAWA: „Opowieść do poduszki”; poniedziałek: „KOŁO: „Prawdę w oczy”; po- niedziałek: „KONIN Górnik: „100 karabinów”; poniedziałek: „Pani ambasador”; Centrum: „Los Gelfos”; KROTOSZYN: „Brzezi- na”; poniedziałek: „MIEDZ- CHOD: „Popierajcie swego szery- fa”; „Prom”; OSTROW: „Pejaż z bohaterem”; „Pierścień księżnej Anny”; Słońce: „Ucieczka King Konga”; OSTRESZEW: „Bandyci w Mediolanie”; poniedziałek: „PŁA Ikar: „Cztery

Słuszna inicjatywa „Przemian”

Turniej dzikich drużyn

Piłka nożna. Piękny, zdrowy, przyjemny, interesujący sport. Emo- cjonuje też dzieci i młodzież, zwłaszcza chłopców, od najwcześniejszych lat życia. Jakże często widzimy pięcioletnich szkrabów, kopią- cych na chodnikach czy alejach parkowych napotkane kamyczki, pu- delka, puszkę lub własne zabawki. Naturalny, niejako wrodzony pęd do zabawy ruchowej.

A później, po paru latach? Ho, ho. Wtedy już większe grupy by- łych szkrabów i zdobyta lub po- zyczona od starszego brata praw- dziwa piłka, zaimportowane boisko na byle łączce, placu lub podwórku. Zamiast bramki i słupków, dwie rzucone w odpo- wiednich odstępach kurtki. Twa- rzą się ad hoc jedenastki i rywa-

lizacja między podwórkami, uli- cami, dzielnicami czy nieoficjal- nie szkolami. Nic dziwnego. Tak przecież zaczynali swoje kariery sportowe wybitni piłkarze, zanim ukończyli 18 lat, zanim weszli do klubów i reprezentacji narodowej.

Chcąc temu naturalnemu rucho- wi wśród nastolatków nadać jak- ieś formy organizacyjne i umoż- liwić, chociaż okresowo, wyzwa- nie się na prawdziwych boiskach, redakcja gnieźnieńskiego miesięc- nika „Przemiany” w porozumie- niu z Miejskim Komitetem Kul- tury Fizycznej w Gnieźnie, orga- nizuje w tegorocznym sezonie — turniej piłkarski dla tak zwanych dzikich drużyn. Chodzi o drużyny już istniejące nieformalnie, a tak- że o te, które mogą być zorgani- zowane na okres trwania impre- zy. Przewiduje się liczne nagrody rzeczowe dla najlepszych i puchar przechodni dla drużyny zwycię- skiej. Jeden jest tylko warunek ograniczający uczestnictwo w tur- nieju: wiek zawodników nie mo- że przekraczać 18 lat.

Zainteresowanie turniejem w środowisku gnieźnieńskim jest bardzo duże. Już w dniu ukaza- nia się kwietniowego numeru „Przemian” zgłosiło się do redak-

Przeciwko udziałowi
rasistowskiej Rodezji
w Olimpiadzie

„Nie możemy się zgodzić z tym, aby w igrzyskach olimpijskich brała udział drużyna rasistowskiej Rodezji” — oświadczył sekretarz generalny Najwyższej Rady Sportu Afrykańskiego — Jean-Claude Ganga. — Stanowisko Afryki jest wszystkim dobrze znane. Doloży- my starań, aby pokrzyżować pla- ny tych, którzy chęliby dopro- wadzić do uznania przez świat sa- mozwańczego reżimu z Salisbury”. Zaproszenie Rodezji przez Komitet Organizacyjny XX Olimpiady w Monachium Ganga nazwał „ak- tem nieprzyjacielskim wobec Afry- ki”. Podkreślił on, że Najwyższa Rada Sportu Afrykańskiego zwró- ciła się do MKOl, aby nie dopuści- do udziału w igrzyskach rodez- jskich rasistów. (PAP)

dla każdego...

• Szpadziści warszawskiej Legii zakwalifikowali się do półfinału klubowego Pucharu Europy zwycię- żając mistrza NRF Tauberbi- schofshelm 8:4.

• Tenisowa reprezentacja Polski spotka się w pierwszej rundzie Pucharu Davisa z Węgrami. W związku z tym, w przyszłym tygo- dniu reprezentacja nasza rozegra towarzyskie spotkanie ze Szwaj- caryą na kortach Legii (23—25 bm.). Barw naszych bronić będą: Wiesław Gąsiorek, Tadeusz Nowicki, Mieczysław Rybaczewski i Jacek Nie- dzwiedzki.

• Pierwszą eliminację turnieju o „Złoty Kask” na żużlu, która od- była się na gorzkowskim torze wy- grał Paweł Waloszek (Śląsk Świę- tochłowski) 13 pkt. przed Trzesz- kowskim (Sparta) 12 pkt. i Pyt- kiem (Unia Tarnów) 11 pkt.

• Francuski dziennik sportowy L'Equipe doniósł z Waszyngtonu, że organizatorzy memoriału Marti- na Luthera Kinga (odbędzie się w Filadelfii) zwrócili się do Departa- mentu Stanu USA o wyrażenie zgody na zaproszenie na mityng doskonałego chińskiego skoczka wzwyż Ni Czün-czina. Departament Stanu stwierdził, że ułatwi spor- towcom chińskim przyjazd do USA, jeżeli jakieś organizacje prześlą im zaproszenia.

• Agencja Nowych Chin podała, że 15-osobowa reprezentacja ko- szykarzy chińskich udała się na Kubę z wizytą przyjaźni. (b)

PORAZKA PIŁKARZY OLSZTYŃA

W międzynarodowym spotkaniu piłkarskim rozegranym w piątek w Olsztynie reprezentacja tego miasta przegrała z Kalliningradem 0:2 (0:1). (t)

pancerni i pies” i „Mały”, poniedziałek: „Wahadło”; Koral: „Sklep z modelkami”; poniedziałek: „Jego Wysokość Towarzysz Książ- że”; PLESZEW: „Czekam na Monte Carlo”; poniedziałek: „Noc generałów”; poniedziałek: „RYCHTAŁ: „Bitwa o Anglie”; poniedziałek: „Człowiek w pięknej krawacie”; poniedziałek: „TRZCIANKA: „Lew przeżył się do skoku”; poniedziałek: „Turek”; „Pan Dodek”; WOL- SZTYN: „Popierajcie swego szery- fa”; poniedziałek: „GNIEZNO: „Landru”; KOŚCIAN: „Pogoń za Adamem”; poniedziałek: „LESZNO: „Zbieg z Alca- traz”; poniedziałek: „Kniaź i Tatarzy”; NOWY TOMYŚL: „Nieoczekiwane lato”; poniedziałek: „OBOR- NIKI: „Pogoń za Adamem”; poniedziałek: „SREM: „100 karabinów”; SRODA: „Jesień Cheyennów”; poniedziałek: „SZAMOTULY: „Winnietou w Dolinie Śmierci”; poniedziałek: „Dzień nu- szczyka”; WĄGROWIEC: „Inwazja potworów”; poniedziałek: „WRZESNIA: „Walec karowy”; poniedziałek: „FOTOPLASTIKON — g. 12—20 „Paryż”.

KONCERTY

Niedziela

AULA UAM — g. 11 i 18 — 79 Koncert Poznański: Jadwiga Kali- szewska — skrzypce, Zdzisław Da- nat — sopran, Poznańska Orkie- stra Kameralna, Poznański Zespół Perkusyjny.

MUZEA I WYSTAWY

Archeologiczne (ul. Wodna 27) — g. 10—18.

Historii m. Poznania (St. Rynek) — codziennie g. 10—15 i g. 12—18 sob., dni przedświąteczne.

Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek) — Wystawa „Komuna Pa- ryska” — g. 10—18 niedz. — g. 10—15.

Instrumentów Muzycznych (St. Rynek) — codziennie g. 9—15 i g. 10—15, 18. IV. nieczynne.

Narodowe (Marcinkowskiego 9) „Fernand Leger” (do 2 maja br.) — codziennie g. 9—15, 18. IV. 17. niedziela — g. 10—15.

Przyrodnicze (Świecickiego 10) — codziennie g. 9—15 i 18. IV. 17. niedziela — g. 10—15.

Rolnictwa (Sreńsława k/Pozna- nia) — codziennie g. 10—17 niedz. — g. 10—15.

Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — codziennie g. 11—15, 18. IV. 17. (18. IV. nieczynne).

Wielkopolskie Muzeum Wojsko- we (St. Rynek) — codziennie g. 11—15, 18. IV. 17.

Muzeum Wzrostu (Cytadela) — codziennie g. 9—18 i 18. IV. 17. ob. — g. 9—14.

Muzeum w Gołuchowie — co- dziennie g. 10—18.

Muzeum w Rogalinie — g. 10—18 W poniedziałek wszystkie muzea z wyjątkiem Historii m. Poznania nieczynne.

WOIT (St. Rynek 77) — „Impre- sie tatarskie” w fotografiach Maksymiliana Myszkowskiego — g. 8—20, sob. g. 8—16 (do 30 IV).

Klub MPK (Ratajecka 39) — Grafika Ewy Brache — g. 10—20, niedz. g. 12—18.

PTF (Paderewskiego 7) — „La- sy” — autorzy: L. Szurkowski i Z. Michałowski — g. 10—19, niedz. g. 10—15.

ZZAP (Arsenal — St. Rynek) — „Collages F. M. Nowowiejskiego” — g. 10—16, niedz. i święta — nie- czynne (do 25 IV).

BWA „Arsenal” (St. Rynek) — „Malarstwo Barbary Houwaltowej” (Poznań); Grafika Leszka Rózi (Łódź); Rzeźba Eweliny Michał- skiej (Warszawa) — do 25. IV.

TMMP (St. Rynek 10) — „Bada- nia archeologiczne na Starym Mieście w Poznaniu w 1970 r.” — g. 10—13 i 16—18, niedz. i świę- ta — nieczynne — (do 14. V).

RADIO

NIEDZIELA — PROGRAM I: Fala 1322 m. 9.05 Fala 56; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10 Dła dzieci młodszych; „Pies urodzinowy”; — słuch: 10.20 Radioniedziela infor- macje, zaprasza...; 11 Rozgłosnia Hareerska; 11.40 Omnibus po Edisoni; 12.15 Tropami ludzi i pieśni; 13.15 „Na południe od Czantorii”; 13.40 Radioniedziela — „Wczoraj nagrane, dziś na ante- nie”; 14 Muzyka popularna; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Koncert ży- czeń; 16.05 Tygodn. przegląd wy- darzeń międzynarodowych; 16.20 Teatr PR: „Pół wieku teatru Pol- skiego Radia”; — „Noc Teresy”; — słuch: 17.30 Graj, graczyku...; 18.05 Radioniedziela — Muzyczna panorama rozgłosni; 19.15 Przy- mowce o sporcie; 19.30 Dobranoc- ka; 20.10 O czym mówią w świe- cie; 20.30 „Matysiakiowie”; 21 Co śniwa i tańcz w Bratysławie; 21.30 Zespół Dźwiękowy; 22 Piosenki od ręki; 22.30 Miniatury planis- tów; 23.10 Rytmy taneczne i pio- senki do północy; 0.10 Program nocny z Krakowa.

WIADOMOŚCI: 6. 7. 8. 9. 12.05, 16. 20. 23. 24. 1. 2. 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8 Moskwa z melodia; 9 Piosenka słuchaczom polskim; 9.35 Radioproblemy; 10 „Wielko- polska niedziela”; 12.30 Poranne symf. muz. romantycznej; 13.30 Z pamiętnika Lufeyn Messal; 13.45 Gra Ork. „Cubana Brass Chioo Arneza”; 13.55 Program z dwanikiem; 15 Teatr dla dzieci i młodzieży; „Don Kichot z Man- czy”; — cz. III: 15.47 Piosenki bez słów; 16 „Pół godziny z aktorem”; 16.30 Koncert chopinowski z na- grania Artura Benedetti Michela- gelli; 17.05 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 17.30 Rewia piosenek; 18 Teatr Poezji; „Tristan i Izol- da”; 18.45 Śniawała instrumenty; 19.45 Polskie skrzydła; 20 Maga-

zyna literacko-muzyczna; „Dużo teatru w małej formie”; 21.30 Gra Ork. Tan. PR; 22.05 Ogólnop. i Pozn. wiadomości sportowe; 22.35 Niedzielne spotkania z muzyką. W programie utwory Mozarta i Brahmsa; 23.38 Jazz na dobranoc. WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17. 19. 22. 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 8.15 Skrzypce tajem- nice — magazyn; 8.35 Niedzielne rytmy; 9 „Kompozycja na cztery ręce” — odc. 20 pow.; 9.10 Mi- strzowie piosenek klasycznej; 9.35 Przełom wieków — magazyn; 10 Hustrzany Tygodnik Rozrywko- wy; 11.25 Jeffrey Swann gra Liszt- a. Chopina, Debussy’ego; 12.35 Miedzy „Bobino” a Olimpią”; 13 Walter and Connie — rozmów- ki angielskie; 13.15 4/4 — maga- zyn; 14.05 Przeboje na start; 14.20 „Peryskop” — przegląd wydarzeń tygod.; 14.45 Jazz na deser; 15.10 Pierwsze obrotu — muzyczne pre- miery; 15.30 Pacholki przy mojej drodze — rep.; 15.50 Zwierzenia wernisaż; 16.40 Gdzie światła ramp, czy li poeci o piosenkach; 17 Perpe- tuum mobile — magazyn; 17.30 — „Kompozycja na cztery ręce”; — odc. 21 pow.; 17.40 Wiosna w Pa- ryżu; 18 Na leśnej estradzie; 18.15 Polonia śpiewa; 18.35 Mój magne- tofon; 19 „Laostie”; — słuch: 19.40 Mini-max — czyli minimum słów, maksimum muzyki; 20 Na spotka- nie z faraonem — gawęda Jan- na Marcina Szancera; 20.10 Nowe głosy w teatrze „Roman”; 20.25 Utwory fortepianowe Liszt; 20.50 Od Hanka Ordonówny do Kaliny Jedruski; 21.10 „Milczące miasta”; — opow. fantastyczno-naukowe; 21.25 Mel. z autografem S. Mikul- skiego; 21.47 Opera W. A. Mo- zarta; „Wesele Figara”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Trini Lopez; 22.20 Kieleczyzna sercu bliska; 22.35 Listy miłosne w bioscencie; 23 Wiersze S. Flukow- skiego; 23.05 Muzyka noca; 23.50 Gra Oscar Petersen.

WIADOMOŚCI: 6. 7.30. 8.30. 12.30, 14. 18.30. 22.

PONIEDZIAŁEK: PROGRAM I — FALA 1322 m; 8.05 Pięć minut o gospodarce; 8.10 Muzyczna muzyka; 8.35 Gra Mała Ork. De- ta p/d H. Beimeika; 9 Dła kl. V—VI „Kwartet smyczkowy”; 9.20 „Gora- ce rytmy”; 10.05 „Niebo, które nie kończy się niedzie”; — fragm. pow. 10.25 Z muzyki klasycznej; 11 Dła kl. VIII „Nad Odra”; 11.20 Dedyk- jemy II zmianie; 11.45 Porady prak- tyczne dla kobiet; 11.55 Rytm i melodie dla wszystkich; 13 Z ży- cia ZSRR; 13.20 „Wieś leniwa, śnie- gowa”; 13.40 Wiece; 14.20 Muz. rozrywkowa; 14.30 Co się wam w tei audycji najbardziej podoba; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Alfa i Omega — magazyn po- pułarno-naukowy; 16.50 Muz. i Akta; 18.15 Dobry wieczór; 18.30 Muzyczny; 19.30 Muzyczny; 20.30 „Muzyczne pocztówki

Zapaśnicze mistrzostwa Polski

Wyrównane pojedynki na matach

Na dwóch matach, w hali poznańskiego Grunwaldu stoczono wczoraj ponad 100 pojedynków w ramach indywidualnych mistrzostw Polski seniorów w zapasach w stylu wolnym.

Na listach startowych figurują nazwiska 149 zawodników z wszy-

stkich okręgów. Liczba ta jest wprawdzie mniejsza od wcześniej podawanych, ale jak można było zaobserwować już pierwszego dnia, wysłała imprezie na dobre. Na ma- tach znaleźli się bowiem najlepsi zawodnicy w tej dyscyplinie a po- jedynki poza nielicznymi były bar- dzo wyrównane i stały na dobrym poziomie. Najwięcej zawodników startuje w wagach do 74 kg — 22 i 62 kg — 20. Województwo poznań- skie reprezentowane jest przez 23 zapaśników.

Po dwa piękne zwycięstwa na 10 patki odniósł wczoraj z zawodni- ków reprezentujących kluby wiel- kopolskie: Cieślak, Misiak i Klucha z Grunwaldu oraz Ratajczyk z Su- limirzka. Przeciwników pokonył także na łopatkę w walkach elimi- nacyjnych Chechliński (Gr), Kla- mecki (Gr), Sikorski (Wienka).

Kurczewski (Gr). Punktowe zwycię- stwa odnieśli: Tworek (Grun- wald), Kromolicki (Lech), Mach- nik (Grunwald), Misiorny (Sulim- rzyk). (b)

Godz. 9.00 — Mistrzostwa Polski w gimnastyce artystycznej. Sala POSTIW przy ul. Chwałkowskiej.

Godz. 11 — Lech — Gwardia Ko- szalin. Spotkanie piłkarskie o mistrzostwo ligi międzywoje- wódzkiej. Stadion na Dębcu.

Godz. 15.30 — Olimpia II — KKS Kepno. Piłka nożna — liga okrę- gowa. Stadion na Gołęczynie.

Pierwsze sukcesy Energetyka

Rewia gimnastyczek

Zawodniczki z 12 klubów rozpoczęły wczoraj w Poznaniu boje o ty- tuły mistrzyń Polski w gimnastyce artystycznej. W sali przy ul. Chwałkowskiej jako pierwsze wystąpiły gimnastyczki klasy III Już od pierwszego dnia reprezentantki Energetyka zanotowały suk- cesy.

Mistrzynią Polski w klasie III zo- stała zawodniczka warszawskiego Hutnika Bożena Kościelnic 27,75 pkt. Druga była Sławomira Sob- kowska (Energetyk) z tą samą ilo- ścią punktów, a trzecia Izabela Niksiin (Energetyk) 27,60. Kolejne miejsca zajęły: Renata Urbanik (Start Gdynia), Dorota Leonard (Tę- cza Gdynia), Marzena Bąba (MKS Palac). Zawodniczki zademonstrowały dobre przygotowanie do mi- strzostw. W punktacji drużynowej zwyciężył Energetyk Poznań 88,45 przed Hutnikiem Warszawa 88,25 i Startem Gdynia 81,50, a w punk- tacji klubowej Hutnik wyprzedził Energetyka. Trzeci był także Start.

W godzinach popołudniowych od- było się uroczyste otwarcie mi- strzostw, a następnie rozpoczęły ćwiczenia dziewczęta klasy I. Wyko- nały one po dwa układy obowią- zkowe.

Dzisiaj o godz. 9 i 16 dalszy ciąg mistrzostw. Przed południem ćwi- czyć będzie klasa II, a po południu układy dowolne klasy I. (d)



Wicemistrzynią Polski w klasie III została Sławomira Sobkowska, 9-letnia uczennica Szkoły Pod- stawowej nr 1 w Poznaniu, re- prezentująca Energetyka. Trenu- je ona pod okiem m. in. wielo- krotnej mistrzyni Polski Grażyny Bojarskiej. Obie na zdjęciu. (b)

Fot. — K. Przychodzki

W. Fibak
najlepszym

W finale ogólnopolskiego turnie- ju młodych tenisistów (do 21 lat), który zakończył się 16 bm. w sto- licy, zdecydowane zwycięstwo od- niósł Wojciech Fibak (AZS Poz- nań). Pokonał on Stanisława Zbo- nkowski (Warszawianka) 6:2, 6:1. Trzecie miejsce wywalczył Ja- nuszek Gąsiorek (Plast Gliwice) bła- cę Andrzeja Nawrockiego (SKT) 6:2, 4:6, 6:4, a piątą Bogdan Rogulski (Warszawianka) po zwycięstwie nad Grzegorzem Gołaskim (Olim- pia Poznań) 6:1, 6:4.

W pierwszym sprawdzianie na- szego kadry pucharu Galea nie u- uczestniczył 20-letni Jacek Nie- dzwiedzki (SKT), który przygotowa- je się do występu w daviscupo- wym meczu z Węgrami, w grze podwójnej.

Turniej młodych rakiet na kor- tach Warszawianki, jak na inau- gurację sezonu, stał na zupełnie dobrym poziomie.

A. Vivaldi — „Burza morska”; 19.45 Politechnika dla wszystkich; 20 Muzyczny turniej miast: Brat- ysława — Praga; 20.20 Tydzień na UKF-le; 20.35 Płyty nasze i na- szych przyjaciół; 21 Nie czytaliście — to posłuchajcie; 21.20 Muzyka, która lubie — J. Polomski; 21.45 Słuta tygodnia — Ottorino Res- pighi — Dawne tańce i arie na lut- nie; 22.05 Śpiewa — Patti Pravo; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Wiersze S. Flukowskiego; 23.50 Śpiewa Manolo Escobar.

WIADOMOŚCI: 5. 6.30. 7.30. 8.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

TELEWIZJA

NIEDZIELA: 7.50 — TV Kurs rolniczy; „Pastwisko kwatrowe”; 8.25 — „Przypominy, radzimy”; 8.35 — „Nowocześnie w domu i zagrodzie”; 9 — Dła młodych wi- dzów — Telewizyjny Klub Śmia- łych; „W Wigilię Bożego Naro- dzenia” — film z serii „Bella i Sebastian”; 9.55 — „Estrada cyr- kowa” (z Brna); 11 — Międzynarodowy Turniej w Skokach Akro- batycznych na baticie; 12 — Dziennik; 12.15 — Telewizyjny montaż operetki Franciszka Leha- ra „Hrabia Luxemburg” w wyko- naniu Chóru i Orkiestry Państw- wej Operetki w Poznaniu pod dyr. Stanisława Rencza; 13.15 — „Przemiany”; 13.45 — Teatrzyk dla Przedszkolaków: „Pucek w Australii”; 14.30 — „Bonanza”; 15.30 — „Piórkem i węglem”; 16 — „Gentleman jeździ” — te- leturniej; 16.55 — Tel. Spotkania Tea- tralne — Federico Garcia Lor- ca: „Miłość don Perlipina do Belisy” — w jero ogrodzie”; Re- zyseria — A. Bardini. Wykonaw- cy — aktorzy scen warszawskich; 17.15 — Felieton literacki: „Życie i pisań”; 18.15 — Melodie Wielkiego Ekranu — piosenki trzech stolar- 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Dzien- nik; 20.05 — „Poradnik matrymo- nialny” — film fab. prod. pol- skiej; 21.15 — Śpiewa Ewa Demar- czuk; 21.55 — Magazyn sportowy.

PONIEDZIAŁEK: 15.20—16.25 — Politechnika TV — Fizyka — kurs przygotowawczy; „Rozchodzenie się światła” oraz „Odbicie światła”; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dła dzieci — „Zwierzynek” — w pro- gramie m. in. film z serii „Przy- gody psa Augie-Doggie i Goryla Magilli”; 17.25 — „Echo-stadion”; 18 — Telewizyjny Przegląd Kul- turalny; 18.15 — „Konferencja Pra- sowa”; 18.45 — Eureka — maga- zyn pop. naukowy; 19.20 — Dobra noc i Dziennik; 20.05 — Teatr TV — August Strindberg — „Panna Ju- lia”; Przekład — Z. Łanowski; 21.30 — „Wyprawy do kresu fotografii”; 22 — Polska pieśń artystyczna; cz. IV — Mieczysław Karłowicz i Ludomir Różycki; 22.35 — Dzien- nik; 22.55 — Politechnika TV — (powtórzenie).